

ŻERKÓW

**BĘDĄ
PRZEBUDOWYWAĆ
DROGĘ**

| s. 6

JARACZEWO

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNA
NA NFZ**

| s. 6

NOWE MIASTO

**POSTAWIĄ TRZY
NOWE PLACE
ZABAW**

| s. 6

**17-latka zastąpiła
na ulicy, pomogło jej
obce małżeństwo**

| s. 8



**JAROCIŃSKA
PORODÓWKA
WYPADŁA
LEPIEJ**

| s. 8

Gazeta Jarocińska

Nr 34 (1714) 22 sierpnia 2023 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 4,30 zł (w tym 5% VAT)

OGŁOSZENIE

Podo & Derma
Magdalena Dolata-Kania

GABINET PODOLOGICZNY
ZAPRASZAMY NA ZABIEGI:

- podstawowy pedicure
- terapia pękających pięt
- usuwanie odcisków, modzelei, zrogowaceń
- terapia brodawek wirusowych
- terapia wrastających i wkręcających paznokci
- wizyty domowe dla seniorów

ul. K. Barwickiego 4a, 63-200 Jarocin
Zadzwoń i umów wizytę 692-692-758
lub poprzez aplikację Booksy

TRAGICZNY KONIEC WEEKENDU

czytaj na stronie 3



20-latek zginął pod kołami pociągu



Dorosły mężczyzna utonął w Warcie

GMINNE DOŻYŃKI W JARACZEWIE



**WYJĄTKOWY WIENIEC
OD KAŻDEGO SOŁECTWA**

| s. 13

**Motorowerzysta
nie przeżył
zderzenia**

| s. 5

DZIEŃ KOTLINA



**ŚWIĘTO
POMIDORA
PO RAZ
DZIESIĄTY**

| s. 12

**OGROMNE OSIĄGNIĘCIA
„KOMORZANKI”**

| s. 24



**ZBUDOWAŁA DOBRE ŻYCIE W POLSCE
ROZMOWA Z JULIĄ YAKOVLIUK
Z UKRAINY**

| s. 11



1993

Chyba po raz pierwszy informowaliśmy o powstaniu planetarium w Szkole Podstawowej im. Jana Heweliusza w Potarzycy. Jego pomysłodawcą i twórcą był nieżyjący już Andrzej Owczarek. To było pierwsze planetarium w szkole podstawowej w Polsce. Jego budowa zajęła Owczarkowi pięć lat. To pokazuje jego determinację i wielką wolę stworzenia niepowtarzalnego dzieła. Dziś planetarium nosi jego imię i jest miejscem chętnie odwiedzanym przez szkolne wycieczki nie tylko z Ziemi Jarocińskiej.

Podobnie jak obecnie trwała kampania przed wyborami do Parlamentu. Kandydaci zupełnie inaczej traktowali wtedy lo-

kalne media. Były po prostu dla nich ważne. Do tego stopnia, że w redakcji „Gazety” odbyła się ich debata Tadeusz Sytek, Marek Siwiec i Jerzy Koralewski rozmawiali o sprawach ważnych dla Polski i wyborców, my to relacjonowaliśmy, a ludzie chcieli o tym czytać. Ciekawe, jak wyglądałaby podobna propozycja dziś? Czy kandydaci przysliby na zaproszenie redakcji, a ludzie chcieliby o tym czytać? Bo na relację takiego spotkania z całą pewnością znaleźlibyśmy miejsce.

2003

Dziś to chyba nie mogłoby się zdarzyć. Burmistrzowie biegający w damskich perukach albo w wyścigach z jajkiem na łyżce w ramach konkursu Wielkopolski Wójt i Burmistrz Roku. A tak było przed dwudziestoma laty w Dusznikach, Kaźmierzu

czy Jarocinie. Publikujemy ciekawe zdjęcie z festynu w Dusznikach: burmistrz Pawlicki (dla ułatwienia to ten za „sterami” taczki) wiezie (wywozi, przewozi) swojego zastępcę, a dziś prezesa WCR Witosława Gibasiewicza.



Piotr Piotrowicz



2013

Dom Pomocy Społecznej w Kotlinie wpisał się już na stałe w krajobraz Ziemi Jarocińskiej. Jednak przed dziesięcioma laty przez wiele miesięcy trwała debata na temat tej placówki. Najpierw chodziło o zakup obiektu. Radni opozycyjni zarzucali ówczesnemu staroście Mikołajowi Szymczakowi, że wydając pięć milionów złotych zdecydowanie przepłacił w chwili nabywania nieruchomości przez powiat. Później trwała przepychanka dotycząca kosztów modernizacji i przystosowania budynku dla potrzeb DPS-u. Łączne koszty zamknęły się kwotą piętnastu milionów. Trzeba jednak przyznać, że ta powiatowa inwestycja „uradowała” były biurowiec kotlińskiej RSP przed całkowitą dewastacją.



PiS, aby móc przevorsować swój projekt, musiał uzyskać bezwzględną większość, która wynosiła 226 głosów. Za - oprócz dokładnie 226 posłów partii rządzącej - było trzech reprezentantów koła Kukiz'15, trójka z koła Polskie Sprawy oraz dwóch posłów niezrzeszonych.

Ostatecznie Sejm przyjął uchwałę o zarządzeniu referendum ogólnokrajowego na 15 października, czyli na dzień wyborów parlamentarnych. Padną w nim cztery pytania. Teraz dokument zostanie opublikowany w Dzienniku Ustaw.

Głosowanie odbyło się w czwartek po południu, wcześniej doszło do burzliwej debaty. Zarówno rządzący, jak i politycy opozycji zarzucali sobie kłamstwa, oszustwa oraz nieuczciwość. - To nie będzie żadne referendum. To będzie próba ominięcia wszelkich przepisów dotyczących finansowania kampanii wyborczej - stwierdził Borys Budka, lider klubu Koalicji Obywatelskiej.

I grzmiał z mównicy sejmowej: - Nie traktujcie poważnie obywateli od ośmiu lat. Spórzażdziliście akt oskarżenia przeciwko własnym nieudolnym rządom. To przecież wy sprowadziliście w ostatnim czasie rekordową liczbę pracowników spoza UE, powodując olbrzymi kryzys w Polsce. To wy odpowiadacie za dziurawy płot, który jest wyśmiewany przez cały świat jako

REFERENDUM Z WYBORAMI

451 POSŁÓW WZIĘŁO UDZIAŁ W GŁOSOWANIU W SPRAWIE REFERENDUM, które ostatecznie odbędzie się w dniu wyborów. Za było 234 głosujących, przeciw 210. Od głosu wstrzymało się siedmiu polityków.

przykład absolutnej nieudolności tego rządu. Ale przede wszystkim - to wy odpowiadacie za wyprzedaż za bezcen polskich sreber narodowych. Wyprzedaliście, oddaliście w ręce ludzi powiązanych z Putinem część polskiego sektora naftowego. Dla własnych korzyści politycznych próbujecie oszukać wyborców.

Jak przekonywał, 15 października powinno paść tylko jedno pytanie referendalne: „Czy chcesz odsunąć od władzy najbardziej szkodliwe rządy po „89 roku?”

Marek Ast z PiS-u tłumaczył, że za przeprowadzeniem referendum w dniu wyborów przemawiają względy ekonomiczne. - To referendum będzie znacznie tańsze dla obywateli - przekonywał. I dodał: - Ale jest też walor zasadniczy, że dzięki przeprowadzeniu w jednym dniu wyborów parlamentarnych i referendum frekwencja w referendum będzie mogła być taka, że referendum będzie mogło być wiążące dla każdego rządu, który zostanie wyłoniony po wyborach 15 października.

Posel Ast odpowiedział również liderowi Koalicji Obywatelskiej, Borysowi Budce: - Czego się boisz, demokratyczna opozycjo? Jeżeli naprawdę jesteś tak demokratyczna, to dlaczego nie chcesz dać głosu suwerenowi? Dlaczego nie chcesz zagłosować za świętem demokracji, jakim jest referendum?

W dyskusji uczestniczył się również minister edukacji, Przemysław Czarnek. - Od PSL-u, przez Platformę Obywatelską, po Lewicę kwestionujecie zasadność tego referendum. A wasz guru, zastępca Webera w Polsce - Tusk, próbuje je unieważniać, zanim jeszcze doszło do skutku. Wiecie, z jakiego powodu? Bo wszystkie cztery pytania są niezwykle ważne dla polskiego narodu, dla jego przyszłości, ale nie tylko - mówił polityk Prawa i Sprawiedliwości.

Natomiast Krzysztof Bosak z Konfederacji stwierdził, że histeria, która „towarzyszy opozycji, która sama nazwała się totalną, jest trudna do wysłuchania”. - Naprawdę, zrobienie referendum, nawet z głupimi pytaniami-

15 października w lokalach wyborczych, tych samych, w których będziemy głosować na przyszłych posłów i senatorów, będziemy mogli wziąć udział w referendum i odpowiedzieć na pytania:

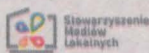
- 1) Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?
- 2) Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?
- 3) Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?
- 4) Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z prymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?

mi, nie jest końcem demokracji - przekonywał.

Joanna Senyszyn z koła Lewicy Demokratycznej stwierdziła, że rządzący wcale nie chcą poznać opinii obywateli. - Wy chcecie budżetowymi pieniędzmi wydawanymi na referendum, nielegalnie dofinansować PiS-owską kampanię wyborczą - skwitowała posłanka Senyszyn. (kb)

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60,
e-mail: redakcja@gazetajarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@gazetajarocinska.pl

REDAKTOR WYDAWIA
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@gazetajarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Blanka Banaszyńska

WSPÓŁPRACUJĄ:
Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁĄCZNIKI
(62) 749-86-46
Barbara Dzierała, b.dzierała@gazetajarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, b.piotrowicz@gazetajarocinska.pl
Błażej Ciesielski, b.ciesielski@gazetajarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@gazetajarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@gazetajarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. 601-932-422
Kotlina, Sklep Przemysłowy, M. Łyskowska, ul. Rybnickiej 16

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Polska Press Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229, 85-441 Bydgoszcz

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@gazetajarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@gazetajarocinska.pl



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

W NIEDZIELĘ WIECZOREM DOSZŁO DO ŚMIERTELNEGO WYPADKU na torach kolejowych w Jarocinie. Co ustalono w sprawie tragedii?

Około godziny 18.00 na wiadukcie kolejowym nad ulicą Wrocławską doszło do śmiertelnego potrącenia pieszego przez pociąg Kolei Wielkopolskich jadący z Łodzi Fabrycznej do Koła.

Sygnaly nadjeżdżających wozów strażackich i policji zaalarmowały okolicznych mieszkańców. Ludzie od razu dyskutowali, kto mógł zostać potrącony. Z relacji jednej z mieszkanki ulic niedaleko torowiska, gdzie doszło do tragedii, wynika, że bardzo blisko torów często bawią się dzieci. – W naszej okolicy mieszka bardzo dużo dzieci. Sąsiad zauważył, że często, zwłaszcza chłopcy, bawią się niedaleko torowiska i zastanawiał się, czy poszkodowanym nie było jedno z dzieci, co przecież mogło mieć miejsce – powiedziała nam czytelniczka, która prosiła o pozostanie anonimową.

Życie na torach stracił 20-letni obywatel Mołdawii. Z relacji asp. sztab. Agnieszki Zaworskiej wynika, że mężczyzna przebywał na torach, ale nie wiadomo, jakie były jego motywacje. Nie wiadomo, czy uda się odpowiedzieć na pytanie, czy była to udana próba samobójcza, czy nieszczęśliwy wypadek. Ciało zostało zabezpieczone do

foto: Internauta

sekcji zwłok. Maszynista był trzeźwy. Na miejscu poza policjantami pracowali także funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei oraz Zespół Ratownictwa Medycznego. Całą akcję zabezpieczali strażacy. Z informacji,

które przekazał nam oficer prasowy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie kpt. Mariusz Banaszak wynika, że ZRM odstąpił od prowadzenia czynności ratowniczych.

W sprawie będzie prowadzone śledztwo pod kątem wypadku na torach kolejowych. Zajmować się nim będzie Prokuratura Rejonowa w Jarocinie.

(kp)

20-LATEK ŚMIERTELNIE POTRĄCONY NA TORACH



ŻONA ZAWIADOMIŁA SŁUŻBY, ŻE JEJ MĄŻ DŁUGO NIE WYPŁYWA Z WODY



ZANIEPOKOJONA ŻONA POINFORMOWAŁA SŁUŻBY, ŻE JEJ MĄŻ DŁUGO NIE WYPŁYWA Z WODY. Do akcji ratunkowej na Warcie w Nowym Mieście skierowano kilka zastępów straży pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego.

Do zdarzenia doszło w okolicy Tawerny Czarny Bocian w Nowym Mieście. – Mężczyznę udało się wyciągnąć. Był on nieprzytomny. Służby medyczne starają się przywrócić u niego funkcje życiowe – informował „na gorąco” w niedzielę wieczorem oficer dyżurny PSP w Środzie Wielkopolskiej.

W akcji ratunkowej brały udział: JRG Środa, JRG Jarocin, OSP Nowe Miasto, OSP Jarocin, OSP Klęka oraz OSP Pięchkowo. Do pomocy wezwano także grupę poszukiwawczą z OSP Mosina i specjalistyczną grupę ratownictwa wodno-nurkowego z JRG-1 Poznań. Zanim obie jednostki dojechały na miejsce, mężczyznę udało się wyciągnąć z wody. Straż-

ków z Poznania i Mosiny zawrócono więc do bazy.

38-latek poszedł popływać w rzecę. Z nieoficjalnych informacji wynika, że wszedł do wody na odcinku między tawerną w Nowym Mieście a mostem na krajowej jedenastce. Warta w tym miejscu jest bardzo zdradliwa. Niemal dokładnie rok temu nieco wyżej utopił się młody mężczyzna. W przeszłości w tym miejscu dochodziło też do innych tragedii.

Ponieważ 38-latek przez długi czas nie wynurzał się z wody, jego żona zawiadomiła służby. Na miejsce wezwano kilka zastępów straży pożarnej z łodziami ratunkowymi. Najszybciej zjawili się OSP Nowe Miasto. Oprócz nich udział w akcji brało OSP Klęka, OSP Pięchkowo, cztery zastępy z JRG w Środzie Wielkopolskiej, JRG Jarocin oraz OSP Jarocin. – Nasze działania polegały na ustaleniu miejsca, w którym zaginiony był widziany po raz ostatni, wprowa-

dzeniu ratownika do rzeki oraz jego asekuracji. Po sprawnie przeprowadzonej akcji, nasz druh wraz z funkcjonariuszem JRG Środa Wlkp. podjął zaginionego z wody. Został on przekazany bezpośrednio ZRM-owi przybyłemu na miejsce zdarzenia – relacjonują miejscowi strażacy.

Powyższe informacje potwierdziła nam oficer prasowy KPP w Środzie Wielkopolskiej – st. sierż. Angelika Środa, dodając: – Po wyciągnięciu mężczyzny obecny na miejscu Zespół Ratownictwa Medycznego podjął resuscytację krążeniowo-oddechową, która trwała około godziny. Niestety nie udało się mu przywrócić funkcji życiowych.

Jak udało się nam ustalić, nieżyjący 38-latek był mieszkańcem gminy Nowe Miasto nad Wartą. W trakcie tonięcia próbował go ratować świadek zdarzenia – również mieszkaniec gminy Nowe Miasto nad Wartą. Jednak nie udało mu się pomóc tonącemu.

Ciało zostało zabezpieczone do sekcji zwłok. Mają być także przesłuchani świadkowie zdarzenia. Próbowaliśmy skontaktować się z Prokuraturą Rejonową w Środzie Wielkopolskiej, która nadzoruje śledztwo w tej sprawie – jednak póki co, nie udało nam się porozmawiać.

(kp)

NIE BYŁO Z NIM KONTAKTU. W MIESZKANIU ZNALEZIONO ZWŁOKI MĘŻCZYZNY

ZWŁOKI 74-LETNIEGO MĘŻCZYZNY ZNALEZIONO W NIEDZIELĘ WIECZOREM w jednym z mieszkań w Sławoszewie (gm. Kotlin). Co ustaliła policja?

O godzinie 20.30 oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie odebrał niepokojące zgłoszenie. Strażacy zostali poproszeni o otwarcie drzwi do jednego z mieszkań.

– O godzinie 20.30 mieliśmy zgłoszenie od rodziny, że od trzech dni nie mają kontaktu z krewnym. Nie mogli wejść do domu, ponieważ nie mieli kluczy. Poprosili służby ratunkowe o pomoc – informuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Do Sławoszewa udali się strażacy z OSP Witaszyce, OSP Racendów i OSP Sławoszew, policja i Zespół Ratownictwa Medycznego. – Na miejscu zastano zamknięte drzwi do budynku mieszkalnego. Przez okno było widać, że w środku znajduje się osoba, która nie odpowiada na nawoływanie. Strażacy wyważyli drzwi, po czym weszli do środka – mówi kpt. Mariusz Banaszak, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

W mieszkaniu znaleziono zwłoki 74-letniego mężczyzny. Na ratunek było już za późno. Śledczy wykluczyli, aby do śmierci przyczyniły się osoby trzecie. Ciało wydano rodzinie.

(era)



Fot. Adobe Stock

Skradła portfel z pieniędzmi i dokumentami

63-LATKA Z JAROCINA WYKORZYSTAŁA NIEUWAGĘ JEDNEGO Z KLIENTÓW MARKETU W JAROCINIE I SKRADŁA JEGO PORTFEL Z PNIĘDZMI I DOKUMENTAMI. PRZYWŁASZCZYŁA SOBIE 3.700 ZŁ. PORTFEL WYRZUCIŁA W ZAROŚLA. TERAZ ZE SWOJEGO ZACHOWANIA BĘDZIE SIĘ TŁUMACZYĆ PRZED SĄDEM.

Do kradzieży doszło w jednym z jarocińskich marketów, gdzie w sobotę 12 sierpnia zakupy robił mieszkaniec gminy Jarocin. – Mężczyzna, szukając towaru, położył na chwilę na półce portfel, w którym miał swoje dokumenty i kartę bankomatową oraz ponad 3.700 złotych. Pochłonięty zakupami klient zapomniał zabrać swoją własność z półki. Gdy przypomniał sobie, w którym miejscu pozostawił portfel, wrócił na miejsce, ale jego własności już tam nie było – informuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mężczyzna zgłosił sprawę na policję i złożył zawiadomienie o kradzieży portfela wraz z zawartością. – Tego samego dnia nieznana mu młoda kobieta przyniosła do jego mieszkania portfel wraz z dokumentami, ale brakowało w nim gotówki. Jak przekazała pokrzywdzonemu, zguba została znaleziona przez towarzyszącego jej chłopca w zaroślach nieopodal jednego z marketów – opisuje policjantka.

Policjanci, którzy prowadzili sprawę, sprawdzili monitoring znajdujący się w markecie i jego pobliżu, co pozwoliło im wytypować osobę odpowiedzialną za kradzież. Śledczy ustalili jej personalia oraz miejsce zamieszkania. – 63-letnia mieszkanka Jarocina została zatrzymana 16 sierpnia i przewieziona do komendy – wyjaśnia policjantka.

Kobieta usłyszała zarzut kradzieży mienia i kradzieży dokumentów. Zatrzymana przyznała się do przedstawionych zarzutów. Potwierdziła też, że portfel wyrzuciła w zarośla po tym, jak wyjęła z jego wnętrza pieniądze. Za przestępstwo kradzieży grozi jej kara pozbawienia wolności nawet na 5 lat. Ponieważ 63-latką nie zdążyła jeszcze wydać pieniędzy, cała gotówka wróciła do właściciela.

(era)

SĄ WYNIKI BADAŃ MOTOCYKLISTY, KTÓRY UDERZYŁ DRZEWO

NIE MIAŁ PRAWA JAZDY. WSIADŁ NA MOTOCYKL. Na drodze powiatowej Sierszew - Parzew (gm. Kotlin) uderzył w drzewo. Zginął. Policja podała, że 34-latek był nietrzeźwy.

Chodzi o tragiczny wypadek z czerwca tego roku. Policja ustaliła, że kierujący motocyklem marki Yamaha z niewiadomej przyczyny zjechał na pobocze drogi, gdzie uderzył w drzewo. – Po przybyciu na miejsce strażacy zastali roztrzaskany motocykl oraz jedną osobę poszkodowaną, nieprzytomną, bez funkcji życiowych. Na tychmiast przystąpili do resuscytacji krę-



żeniowo-oddechowej poszkodowanego motocyklisty. Prowadzili ją do momentu przybycia Zespołu Ratownictwa Medycznego, który niestety stwierdził zgon mężczyzny

– informował w czerwcu kpt. Mariusz Banaszak, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Życie w wypadku stracił 34-letni mieszkaniec gminy Kotlin. Jego ciało zabezpieczono do sekcji zwłok, w czasie której pobrano krew do badań na zawartość alkoholu.

Teraz policja podała wyniki analizy. – Kierujący motocyklem miał 2 promile alkoholu. Postępowanie zostało umorzone ze względu na śmierć mężczyzny – wyjaśnia asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

(era)

DWA ZASTĘPY STRAŻY POŻARNEJ SKIEROWANO W NOCY Z WTORKU NA ŚRODĘ DO GASZENIA POŻARU SAMOCHODU W PARUCHOWIE (gm. Żerków). Kilkanaście godzin później zapaliło się auto osobowe w Częstoczewie (gm. Jarocin)

O północy oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie odebrał zgłoszenie o pożarze samochodu – fiata seicento. Ratownicy wezwani otrzymali do Paruchowa.

Jeszcze przed przybyciem straży pożarnej walkę z ogniem rozpoczął właściciel pojazdu. To dzięki jego szybkiej reakcji samochód udało się częściowo uratować. Strażacy po przybyciu na miejsce zabezpieczyli i oświetlili teren prowadzonych działań. Dogasili palącą się komorę silnika.

– Po ugaszeniu pożaru, komorę silnika schłodzono oraz sprawdzono kamerą termowizyjną,

Znów paliły się samochody

która zagrożenia nie stwierdziła – informował oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Przypuszczała przyczyną zdarzenia było zwarcie instalacji elektrycznej. Na miejscu pracowali strażacy z OSP Komorze Przybysławskie i OSP Żerków.

Kolejne auto osobowe zapaliło się w Częstoczewie (gm. Jarocin). Dyżurny operacyjny do zdarzenia zadysponował JRG Jarocin, OSP Mieszków i OSP Cielcza.

– Po dojeździe pierwszego zastępu pożarem objęta była komora silnika samochodu osobowego. Właściciel auta wraz z osobami postronnymi przytłumili ogień przy użyciu gaśnic proszkowych. Ratownicy podali wodę w celu dogaszenia. Pojazd sprawdzono

kamerą termowizyjną i zagrożenia nie stwierdzono – mówi kpt. Mariusz Banaszak, oficer prasowy PSP w Jarocinie.

Częściowo citroena udało się uratować. Spaliła się komora silnika, maska pojazdu oraz tapicerka. Przypuszcza-

na przyczyną zdarzenia było zwarcie instalacji elektrycznej w komorze silnika.

Ze statystyki prowadzonej przez Państwową Straż Pożarną w Jarocinie wynika, że w tym roku był już 16 pożarów aut.

(era)



Fot. OSP KSRG Żerków

BYŁ PIJANY I DACHOWAŁ W ROWIE

PIJANI KIEROWCY TO WCIAŻ PLAGA NA POLSKICH DROGACH. W DŁUGI WEEKEND JEDEN PIJANY KIEROWCA DACHOWAŁ W WILCZYŃCU, DRUGI ZOSTAŁ ZATRZYMANY W CENTRUM MIASTA. Kolejni amatorzy jazdy na podwójnym gazie wpadli podczas środowej akcji „Trzeźwość”.

W sobotę 12 sierpnia na ul. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie policjanci skontrolowali kierowcę fordą mondeo. 56-letni mieszkaniec gminy Jarocin o godzinie 15.00 nadmuchał 1,8 promila alkoholu.

W poniedziałek w Wilczyńcu doszło do zdarzenia z udziałem kolejnego pijanego kierowcy. Prowadzący na podwójnym gazie Forda Ka jazdę zakończył w rowie. Auto dachowało. Kierowca opuścił pojazd o własnych siłach. – Na miejscu zdarzenia funkcjonariusze ustalili, że kierujący samochodem marki Ford Ka 37-letni mieszkaniec gminy Dobrzyca, podczas „wejścia” w zakręt stracił

panowanie nad swoim pojazdem, zjechał na pobocze, a następnie dachował. Podczas rozmowy ze świadkiem zdarzenia policjanci ustalili, że kilka minut wcześniej w Roszkówku ten sam kierowca źle obliczył odległość od wyprzedzanego samochodu i uderzył w niego, po czym pojechał dalej – relacjonuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Okazało się, że 37-latek ma w swoim organizmie ponad dwa promile alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jarocińskiej komendy, gdzie po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. W związku z popełnionym przestępstwem grozi mu zakaz kierowania pojazdami na okres minimum 3 lat, kara pozbawienia wolności do lat 2. 37-latek odpowie też za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym (kolizję), naruszenie przepisów bezpieczeństwa w ruchu dro-

gowym oraz kierowanie bez uprawnień, ponieważ posiadane przez niego prawo jazdy straciło ważność na terenie naszego kraju.

W środę rano jarocińska policja, podobnie jak ich koledzy w całym kraju, prowadziła działania „Trzeźwość”. W ciągu 3 godzin nasi stróże prawa skontrolowali stan trzeźwości 509 kierowców.

O godzinie 5.45 na ulicy Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie podczas badania stanu trzeźwości okazało się, że 63-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego, kierujący samochodem marki Nissan, wydmuchał 0,6 promila alkoholu.

O godzinie 7.10 na ul. Żerkowskiej w Jarocinie funkcjonariusze skontrolowali kierowcę fiata ducato – mieszkańca gminy Żerków. 38-latek kierował pojazdem po użyciu alkoholu. Miał 0,4 promila w wydychanym powietrzu.

(era)

ZDERZENIE AUTA OSOBOWEGO Z MOTOROWEREM. LĄDOWAŁ ŚMIGŁOWIEC LPR-U

JEDNA OSOBA ZGINĘŁA W WYPADKU, który wydarzył się na drodze krajowej nr 11 w Witaszycach.

Działania prowadziły policja, straż pożarna, Zespół Ratownictwa Medycznego i Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. W Witaszycach, na wysokości marketu Dino, doszło do poważnego wypadku.

Ze wstępnych informacji wynikało, że zderzyły się tam samochód osobowy i motorowerzysta. W wypadku ucierpiał kierujący jednośladem. Najpierw poszkodowanemu pomocy udzielał Zespół Ratownictwa Medycz-

nego. Ostatecznie kierownik ZRM zdecydował o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Pomimo wysiłku wielu osób – życia motorowerzysty nie udało się uratować.

W wypadku uczestniczyli mieszkańcy gminy Jarocin.

Prócz LPR-u i załogi karetki pogotowia, na miejscu pracowali strażacy z JRG Jarocin i OSP Witaszyce oraz policjanci.

– Na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 11 z drogą powiatową kierujący motorowerem 56-letni mieszkaniec gminy Jarocin nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej, wje-

chał na skrzyżowanie pomimo czerwonego światła i doprowadził do bocznego zderzenia z volkswagenem touranem, którym kierowała 37-letnia mieszkanka gminy Jarocin – relacjonuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie. Kobieta jadąca autem była trzeźwa.

Motorowerzysta jest siódmą osobą, która zginęła w tym roku na drogach powiatu jarocińskiego. Ostatni śmiertelny wypadek z udziałem jednośladu wydarzył się w czerwcu na drodze Sierszew – Parzew, gdzie życie stracił motocyklista.

(era)



WIĘCEJ OSÓB ZGINĘŁO NA NASZYCH DROGACH

SZEŚĆ OSÓB ZGINĘŁO W PIERWSZYM PÓŁROCZU TEGO ROKU NA DROGACH POWIATU JAROCIŃSKIEGO. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba ofiar wzrosła.

Najczęstsze przyczyny powstawania wypadków drogowych to: nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, niedostosowanie prędkości do warunków ruchu i nieprawidłowe zachowania wobec pieszych uczestników ruchu.

Jarocińska policja podsumowała ruch na naszych drogach. W pierwszym półroczu tego roku na drogach powiatu jarocińskiego wydarzyło się 18 wypadków drogowych, w których obrażenia odniosło 15 osób. Życie w tych zdarzeniach straciło aż 6 osób. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku wzrosła liczba ofiar śmiertelnych o 2 dwie osoby, a wypadków było dokładnie tyle samo. W tym samym czasie ubiegłego roku obrażenia odniosło 21 osób. Przez pierwsze sześć miesięcy tego roku jarocińska policja odnotowała 282 kolizje, a w ubiegłym 273. W tym roku nasi stróże prawa zatrzymali 34 nietrzeźwych kierowców.

W styczniu na drodze Żerków – Jarocin zginęła 21-letnia kobieta. Kierując samochodem marki Toyota Aygo, jadąc w kierunku Jarocina (przed miejscowością Wilkowyja), nie zapanowała nad pojazdem, uderzyła w przydrożne drzewo i wjechała do rowu, gdzie samochód dachował.

Kolejna tragedia wydarzyła się na drodze Golina – Zakrzew. 29-letni mężczyzna, kierując samochodem marki Ford C-max, jadąc w kierunku Golicy, z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Pomimo wysiłków ratowników nie udało się go uratować.

W kwietniu w Siedleminie 43-letni mieszkaniec gminy Jarocin jadąc BMW z nieznanymi przyczynami uderzył w drzewo. Pomimo reanimacji mężczyzna zmarł.

Również kierowca BMW zginął na początku maja na drodze powiatowej



Żerków – Chrzan. Jak ustaliła jarocińska policja, mężczyzna kierujący samochodem marki BMW z lawetą, na której znajdował się także samochód osobowy marki BMW, jadąc w kierunku Chrzana, z nieustalonych przyczyn zjechał na pobocze. Po uderzeniu w drzewo auto wróciło na drogę. Po-

jazd przejechał na przeciwny jej pas i po wjechaniu na pobocze uderzył w rosnące tam kolejne drzewo. Pomimo reanimacji, kierowca zmarł. Życie w wypadku stracił 29-letni mieszkaniec powiatu włocławskiego.

Z kolei 34-letni motocyklista stracił życie na drodze powiatowej Sier-

szew – Parzew. Jak ustaliła policja, kierujący motocyklem marki Yamaha z niewiadomej przyczyny zjechał na pobocze drogi, gdzie uderzył w drzewo. Niestety, 34-letniego mieszkańca gminy Kotlin nie udało się uratować. Mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania tego typu pojazdem.

Pod koniec czerwca tragedia wydarzyła się w Kotlinie. Życie straciła 48-letnia mieszkanka wioski. Do wypadku doszło na drodze krajowej nr 11. Kierowca samochodu ciężarowego marki Man, jadąc od Pleszewa, nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Aby uniknąć najechania na jego tył, odbił na lewą stronę jeźdźcy. W następstwie tego manewru ciężarówka wjechała na wysepkę rozdzielającą przejście – w momencie, gdy na wysepce znajdowała się kobieta. 48-letnia mieszkanka gminy Kotlin w wyniku uderzenia przez pojazd zginęła na miejscu.

Policjanci cały czas czuwają nad bezpieczeństwem uczestników ruchu. Koncentrują się na eliminowaniu nietrzeźwych kierowców oraz zdecydowanie reagują na przypadki przekraczania dozwolonej prędkości. W tym roku nasi funkcjonariusze zatrzymali 34 pijanych kierowców.

(era)

ŻERKÓW

Chcą przebudowywać drogę

GMINA ŻERKÓW OGŁOSIŁA PRZETARG na modernizację ulicy Wodnej w miejscowości Chrzan.

Głównym celem tej inwestycji jest poprawa jakości infrastruktury drogowej dla mieszkańców. Odcinek podlegający remontowi ma długość 838 metrów.

W wyborze najkorzystniejszej oferty dla tego projektu

kluczowe kryteria to cena oraz okres gwarancji. Gmina – jak zapowiada – będzie oceniać oferty pod względem konkurencyjności cenowej, biorąc jednocześnie pod uwagę okres gwarancji, co będzie miało istotne znaczenie dla zabezpieczenia jakości remontu.

Termin składania ofert upływa 29 sierpnia.

(BB)



Fot. Bartosz Janowski

SZKOŁA W WITASZYCACH BĘDZIE MIEĆ NOWE IMIĘ

SZKOŁA PODSTAWOWA W WITASZYCACH MA OTRZYMAĆ NOWE IMIĘ - Światowego Dnia Roweru. Kto wyszedł z taką inicjatywą?

Szkoła Podstawowa w Witaszycach ma nosić imię Światowego Dnia Roweru. Wcześniej miała ona patrona w postaci Mieczysława Kalinowskiego, jednak po ustawie dekomunizacyjnej placówka pozostawała bez patrona.

– Jarocin ma ambicję zostania liderem wśród gmin promujących zdrowy tryb życia – poprzez używanie rowerów. Propozycja Leszka Sibilskiego pięknie nam spina cały projekt budowy sieci dróg rowerowych na terenie gminy. Tak, aby jak najbardziej ekologicznie, w zgodzie z naturą i dla dobra swojego zdrowia – i fizycznego, i psychicznego – dzieci jak najwięcej, już od najmłodszych lat, używały rowerów – mówi w komunikacie gminy Jarocin burmistrz Adam Pawlicki.

Na stronie internetowej jarocińskiego samorządu można znaleźć informacje, że z inicjatywą wyszedł Leszek Sibilski – inicjator Światowego Dnia Roweru, który przez kilka lat w szkole w Witaszycach uczył wychowania fizycznego. Pomysł ten miał już uzyskać poparcie wśród nauczycieli oraz rodziców.

Z kolei opozycyjni radni z klubu Dialog i Zaufanie – za pośrednictwem swoich kanałów w mediach społecznościowych – twierdzą, że to oni zaproponowali Leszkowi Sibilskiemu właśnie taką inicjatywę. „Wydaje

nam się, że dobrymi promotorami takiego rozwiązania są młodzi ludzie. Dlatego zaproponowaliśmy, aby mocno włączyć w te działania którąś ze szkół w Gminie Jarocin. Zaproponowaliśmy Leszkowi Sibilskiemu, aby Szkoła Podstawowa w Witaszycach, w której kilkadziesiąt lat temu pracował jako nauczyciel, nosiła nazwę Światowego Dnia Roweru. Pomysł bardzo spodobał się inicjatorowi ustanowionego przez ONZ Światowego Dnia Roweru” – można przeczytać w poście.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Witaszycach – Jarosław Łukasiewicz – uważa, że nadanie placówce imienia Światowego Dnia Roweru to bardzo ciekawy pomysł. – Rowery przeżywają bardzo duży renesans – coraz więcej osób z nich korzysta – podkreśla dyrektor. – Chodzi nam też o to, żeby od małego uczyć kultury sportowej, by dzieci spędzały jak najwięcej czasu na świeżym powietrzu. Pytany o to, skąd wzięła się idea nadania szkole imienia, dyrektor odpowiada: – Ja o tym pomyśle rozmawiałem bezpośrednio z panem Leszkiem Sibilskim, który dobrze zna naszą szkołę, ponieważ w latach osiemdziesiątych uczył w niej wychowania fizycznego.

Zanim podstawówka oficjalnie otrzyma nowe imię, musi zostać ono zatwierdzone przez radę miejską. Patrząc jednak po tym, co można przeczytać po tym, co można przeczytać w sieci – a więc, że pomysł popierają zarówno radni z Ziemi Jarocińskiej, jak klubu Dialog i Zaufanie – głosowanie powinno być formalnością. (kp)

JARACZEWO

PORADNIA GINEKOLOGICZNA NA DNIACH

ZA KILKA DNI ROZPOCZNIE DZIAŁALNOŚĆ PORADNIA GINEKOLOGICZNA W JARACZEWIE. Pacjentki będą przyjmowane w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Kilka miesięcy temu burmistrz Jaraczewa Dariusz Strugała i prezes szpitala Henryk Szymczak zapowiedzieli utworzenie poradni ginekologicznej w Jaraczewie. Wszystko wskazuje na to, że za kilka dni kobiety będą mogły z niej korzystać.

– Poradnia dla kobiet w Jaraczewie będzie działała w ramach poradni ginekologicznej przy szpitalu powiatowym w Jarocinie. Otwieramy drugi punkt przyjęć dla pacjentek z terenu gminy Jaraczewo i nie tylko – mówi dr n. med. Włodzimierz Budzyński, dyrektor medyczny jarocińskiego szpitala.

Poradnia będzie się mieściła w jaraczewskiej przychodni. Gmina Jaraczewo przygotowała, wyremontowała i umeblowała pomieszczenia dla poradni ginekologicznej, a szpital wyposażył je w niezbędny sprzęt.

Dlaczego samorząd zaangażował się w uruchomienie poradni? – Znam problemy kobiet. Wiem, że poradnie szpitalne mają duże obciążenie. Tradycją naszej gminy było to, że były poradnie dla kobiet w Jaraczewie i Rusku. Zależy nam, aby nasze mieszkanki miały jak najlepszy dostęp do świadczeń medycznych. Wszyscy doskonale wiemy, jakie znaczenie mają profilaktyczne badania – mówi Dariusz Strugała, burmistrz Jaraczewa. – Gmina daje pomieszczenia, a szpital dalej się rozwija. Kierownictwu szpitala to odpowiada, bo ze swoją ofertą świadczeń medycznych wychodzi



również do mieszkańek powiatu gostyńskiego i krotoszyńskiego, które ze względu na bliskie sąsiedztwo będą zapewne zainteresowane wizytami w poradni w Jaraczewie. Myślę, że korzyści będą obopólne, ale przede wszystkim mają skorzystać mieszkanki naszej gminy – dodaje burmistrz Jaraczewa.

Dyrektor Budzyński zapowiada, że poradnia jest już w pełni wyposażona. Szpital posiada wszystkie pozwolenia, która są wymagane, aby ją uruchomić. Najprawdopodobniej pacjentki z poradni będą już mogły skorzystać w pierwszym tygodniu września. Obecnie władze szpitala nie podają jeszcze, ile dni w tygodniu poradnia będzie czynna. – Przede wszystkim nie wiemy, jakie będzie zapotrzebowanie na usługi ginekologiczne na tym terenie – mówi dyrektor medyczny jarocińskiego szpitala. Pacjentki na wizyty w Jaraczewie będą się rejestrowały przez poradnię w szpitalu. W poradni będą przyjmowali lekarze pracujący w szpitalu w Jarocinie.

Obie strony przyznają, że uruchomienie poradni dość długo trwało, ale wynikało to z przepisów prawa. Okazało się, że szpital nie mógł uruchomić poradni w Jaraczewie w ramach

tej już istniejącej w jarocińskim szpitalu. Zgodnie z umową podpisaną z Narodowym Funduszem Zdrowia może ona świadczyć usługi medyczne tylko w gminie Jarocin. Dlatego szpital musiał czekać, aż NFZ ogłosi konkurs na świadczenie usług ginekologicznych w gminie Jaraczewo. Po jego rozpisaniu przez NFZ jarocińska lecznica przystąpiła do konkursu, przeszła kontrolę przygotowanych pomieszczeń i wygrała postępowanie na świadczenie usług poradni ginekologicznej.

Dlaczego szpital ze swoim usługami wychodzi poza Jarocin? – Strategia działania szpitala jest taka, że chcemy skrócić drogę pacjenta do naszych jednostek organizacyjnych. Naprzeciw naszym oczekiwaniom wyszedł pan burmistrz, który zaproponował utworzenie poradni. Chcę podkreślić, że współpraca gminy Jaraczewo z szpitalem układa się wzorcowo. Zawsze, jak występujemy z wnioskiem o zakup sprzętu dla szpitala, to pan burmistrz robi wszystko, aby szpital uzyskał te pieniądze. W związku z tą współpracą wychodzą różnego rodzaju inicjatywy i pomysły, które próbujemy realizować – mówi Henryk Szymczak, prezes szpitala. (era)

NOWE MIASTO

POSTAWIĄ TRZY NOWE PLACE ZABAW

GMINA NOWE MIASTO NAD WARTĄ OGŁOSIŁA PRZETARG na budowę placów zabaw w dwóch miejscowościach.

Na początku tego roku Nowe Miasto podpisało w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu umowę o przyznaniu pomocy na realizację przedsięwzięcia pn.: „Urządzenie miejsc rekreacji na terenie gminy Nowe Miasto nad Wartą”. Dofinansowanie wynosi 151.353 zł.

Jak czytamy – w ramach operacji ogólnodostępne place zabaw zostaną wyposażone w nowoczesne urządzenia zabawowe, co przyczyni się do aktywnego, bezpiecznego i przyjemnego spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież. W związku z tym na terenie gminy Nowe Miasto nad Wartą staną aż 3 zupełnie nowe place zabaw – dwa w Chociczy, jeden w Dębnie. Gmina niedawno ogłosiła przetarg na realizację tego zadania. (BB)

W skład wyposażenia placów zabaw wejdą:

- w Dębnie - zestaw zabawowy, huśtawka wahadłowa, karuzela, tablica informacyjna, kosz do segregacji odpadów.
- w Chociczy - huśtawka wahadłowa, karuzela, huśtawka ważka (2 szt.), bujak sprężynowy (5 szt.), konstrukcja zabawowa wolno stojąca, zestaw zabawowy, piaskownica, ławki (2 szt.), tablica informacyjna.
- w Chociczy - zjazd linowy, karuzela, huśtawka ważka, huśtawka wagowa, huśtawka wahadłowa, zestaw zabawowy, dwie ławki, tablica informacyjna, kosz do segregacji odpadów.



mObywatel 2.0

zrób to prościej

Najważniejsze dokumenty i usługi w jednej aplikacji

Nowoczesna aplikacja mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwią życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Bezpieczny Autobus. To właśnie dzięki tym usługom będzie można w Polsce szybciej załatwić sprawy urzędowe, zadbać o bezpieczeństwo najbliższych czy wsiąść za kółko od razu po zdanym egzaminie. mObywatel 2.0 to cyfrowa możliwość korzystania z usług administracji publicznej - pozwala nie tylko zaoszczędzić czas, ale także zrobić to prościej.



mDowód

Zdarza Ci się zapomnieć dowodu osobistego? To już przeszłość! mDowód masz zawsze przy sobie – w swoim smartfonie. Możesz bezpiecznie wylegitymować się nim prawie w każdej sytuacji: w urzędach, w przychodni, na poczcie czy zawierając umowy. Od 14 lipca mDowód działa niemal jak tradycyjny dowód osobisty!



Bezpieczny autobus

Szybko i wygodnie sprawdzisz stan autokaru, którym Ty lub Twoi bliscy wyruszą w podróż. Wystarczy, że w aplikacji wpiszesz numer rejestracyjny, a otrzymasz informacje o badaniach technicznych oraz polisie OC.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Pozwala świeżo upieczonym kierowcom na jazdę samochodem bez czekania na plastikowy dokument. Wystarczy kilka kliknięć, aby go aktywować.



Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.

Tym razem sprawdzono, które porodówki cieszyły się największą popularnością przyszłych mam w pierwszym półroczu 2023 r. W tym okresie w 31 oddziałach położniczo-ginekologicznych w Wielkopolsce, odebranych zostało 13,5 tys. porodów. - Cieszymy się, że nasz ranking spotyka się z zainteresowaniem i stanowi wskazówkę dla przyszłych mam. Odnosiłam bowiem wrażenie, że czasami opinia o danej porodówce tworzyła się bez uzasadnienia w tym, co faktycznie ona sobą reprezentowała. Nasze opracowania mają na celu pokazanie pracy oddziałów porodowych w oparciu o najbardziej obiektywne dane, czyli wybory samych pacjentek - wyjaśniła Agnieszka Pachciarz, dyrektor Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

W zestawieniu dziesięciu najczęściej wybieranych przez pacjentki oddziałów, trzy pierwsze ponownie znajdują się w Poznaniu. Obserwujemy jednak zmianę między placówkami na podium. W poprzednim zestawieniu szpitale w Wolsztynie i Pile znajdowały się poza pierwszą dziesiątką.

Jarociński szpital znalazł się na 15. miejscu, odnotowując 301 porodów w pierwszym półroczu bieżącego roku i 641 porodów w całym poprzednim roku.

W porównaniu z poprzednim zestawieniem polepszyła się sytuacja szpitala w Jarocinie, Grodzisku czy Szamotułach. Miejsca niższe niż ostatnio zajęły natomiast szpitale w: Kaliszu, Trzciance, Wrześni, Kole, Kościanie, Słupcy, Turku i Obornikach.

Wśród placówek, które najczęściej przyciągają mieszkanki innych powiatów, wybija się szpital w sąsiednim Pleszewie. W powiecie pleszewskim liczba porodów na 10 tys. mieszkańców od stycznia do czerwca 2023 r. wynosiła 36 (we wszystkich szpitalach w Wielkopolsce odebrano 221 porodów

JAROCIŃSKA PORODÓWKA WYPADŁA LEPIEJ

WIELKOPOLSKI ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI NFZ PO RAZ KOLEJNY PRZYJRZAŁ SIĘ LICZBIE PORODÓW w naszym województwie. W pierwszym półroczu 2023 było więcej porodów w jarocińskim szpitalu w porównaniu z poprzednim zestawieniem.



od mieszanek powiatu pleszewskiego). Biorąc pod uwagę liczbę porodów w PCM to na 10 tys. mieszkańców przypadło ich 77.

Wśród pacjentek pleszewskiego szpitala 34 proc. stanowiły kobiety z powiatu pleszewskiego. Ponad 40 proc. to mieszkanki Kalisza lub powiatu kaliskiego, a po około 10 proc. - ostrowskiego i jarocińskiego.

Na kilku przykładach widać, że nie samo istnienie porodówki i wielkość

powiatu decydują o popularności lokalnego oddziału. Znacząco ujemny bilans liczby odebranych porodów w odniesieniu do liczby mieszkańców odnotowano w przypadku szpitali w Gostyniu (-20 odebranych porodów względem ich liczby na 10 tys. mieszkańców powiatu), Kaliszu (-17 porodów, licząc razem Kalisz i powiat kaliski), Szamotułach (-15), Kościanie (-13) czy Turku (-10).

(BB)

10 PLACÓWEK Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ PORODÓW W I PÓŁROCZU 2023

1. Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny UM w Poznaniu (2.723 porody)
2. SZOZ nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu (958 porodów) - za 2022 r. na 3. miejscu
3. Szpital Miejski im. F. Raszei w Poznaniu (831 porodów) - za 2022 r. na 2. miejscu
4. ZZOZ w Ostrowie Wielkopolskim (798)
5. Szpital Wojewódzki w Poznaniu (696)
6. Wojewódzki Szpital Wielospecjalistyczny im. dr. Jana Jonstona w Lesznie (600)
7. Wojewódzki Szpital Zespolony im. dr. Romana Ostrzyckiego w Koninie (511)
8. Pleszewskie Centrum Medyczne w Pleszewie (476)
9. Szpital Pomnik Chrztu Polski w Gnieźnie (449)
10. SPZOZ w Wolsztynie (w 2022 r. na 11. miejscu) i Szpital Specjalistyczny w Pile (w 2022 r. na 13. miejscu) - po 403 porody.

17-LATKA ZASŁABŁA NA ULICY. MATKA DZIĘKUJE MAŁŻEŃSTWU ZA POMOC

17-LATKA Z JAROCINA ZAŚLABŁA NA OBRZEŻACH MIASTA. SIEDZIAŁA NA KRAWĘŻNIKU. OBOK NASTOLATKI PRZEJECHAŁO KILKA OSÓB. Nikt nie zareagował. Dziewczynie pomogło dopiero małżeństwo - za co matka i córka chcą parze podziękować.

Wieczorny spacer dla 17-latk z Jarocina mógł się źle zakończyć, gdyby nie empatia przypadkowego małżeństwa. - Już w parku źle się poczuła i nawet nie pomyślała, żeby po mnie zadzwonić. Postanowiła wrócić sama. Niestety, opadła z sił - opowiada matka 17-latk. Z relacji wynika, że córka usiadła na krawężniku przy ulicy Ługi - w okolicy skrzyżowania z ul. Powstań-

ców Wielkopolskich.

Pies nie odstępował dziewczyny na krok. - Zwierzę miała na rękach. Z tego, co pamięta, to dość długo siedziała. Przejechało kilka samochodów. Zatrzymało się dopiero pewne małżeństwo. Spojrzeli na nią. Odjechali kawalek dalej, aby pojazd zostawić w bezpiecznym miejscu. Najpierw wyszła pani i zapytała: „Co się dzieje”. Potem wyszedł jej mąż. Chwilę z córką porozmawiali. Wzięli ją za ręce, pomogli wsiąść do samochodu i przywieźli do domu. Nie wiem, co mogłoby się stać, gdyby nie empatia tych państwa - zastanawia się jarocinianka.

Kobieta przyznaje, że w międzyczasie zaczęła już się martwić. Na dworze robiło się ciemno, a z córką nie było kontaktu. - O 21.20 poczułam

niepokój i zaczęłam wydzwaniać, a ona nie była w stanie nawet odebrać telefonu - relacjonuje kobieta.

Obie nie kryją zaskoczenia - bardzo pozytywnego - tym, co wydarzyło się kolejnego dnia. Do drzwi ich mieszkania zapukało małżeństwo, które pomogło dziewczynie. Chcieli się dowiedzieć, jak się czuje. Przynieśli jej czekoladę.

- Córka się wzruszyła. Ja również - mówi mama. - Nie pomyślałyśmy, aby ich zaprosić na herbatę do domu - ubolewa.

Ma jednak nadzieję, że nic straconego. Liczy, że być może para przeczyta ten tekst i się odezwie. - Córka chciałaby im jeszcze raz podziękować - zaznacza wdzięczna matka.

(era)

JECHAŁ PO PIJANEMU, SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ I UCIEKŁ

33-LATEK - JAK TWIERDZI POLICJA - JECHAŁ PO ALKOHOLU. W Orpiszewku (gm. Kotlin) spowodował kolizję, po czym uciekł z miejsca zdarzenia.

33-letni mężczyzna z gminy Dobrzyca, kierując volkswagenem golfem, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z oplem astrą, którym jechał mieszkaniec gminy Kotlin. Sprawca porzucił samochód i oddalił się z miejsca zdarzenia.

- Mężczyzna został zatrzymany w miejscu swojego zamieszka-

nia przez policjantów Komendy Powiatowej Policji w Pleszewie i został nam przekazany. Okazało się, że jest pod wpływem alkoholu. Nadmuchał 2 promile - poinformowała asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Po tym, jak mężczyzna wytrzeźwiał, policjanci postawili mu zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna nie przyznaje się do winy. Sprawa trafi do Sądu Rejonowego w Jarocinie.

(era)

MIESZKAŃCY JAROCINA ZGŁASZAJĄ KOLEJNY PROBLEM

NIE SPRZĄTAJĄ PO SWOICH PSACH

NIE TYLKO PROBLEM PSÓW BIEGĄCYCH LUZEM I BEZ KAGAŃCA po parku Radolińskich w Jarocinie sygnalizują nam mieszkańcy. - Właściciele nie sprzątają po swoich czworonogach - zwróciła uwagę oburzona mieszkanka miasta.

Nie milkną echa naszej publikacji dotyczącej niebezpiecznych psów biegających po parku bez smyczy czy kagańca. Z redakcją skontaktowała się jedna z czytelniczek. - Psy bez kagańców chodzące po parku to nie jedyny problem. Kolejny to to, że właściciele nie sprzątają po swoich czworonogach - sygnalizuje nam jarocinianka, która chce pozostać anonimowa. - Rozumiem, jak pies coś zrobi pod drzewem - w miejscu, w którym ryzyko, że człowiek w coś wdepnie jest naprawdę małe, ale czasem na odchody można natknąć się



nawet na środku chodnika - mówi zbulwersowana.

Brak kultury u niektórych właścicieli czworonogów oburza nie tylko ją.

„Dużym problemem jest niesprzątanie po psach!” - napisała pani Marlena pod postem na profilu jarocinska.pl, dotyczącym psów biegających luzem po parku Radolińskich w Jarocinie. „Sama

mam małego psa, ale zgadzam się z Panią. Sprzątając bobki po własnym, nieraz miałam okazję wdepnąć w inne” - wtóruje jej pani Violetta. Zgadza się z nią kilka innych osób.

MOŻESZ DOSTAĆ WYSOKI MANDAT

Warto zaznaczyć, że regulamin jarocińskiego parku miejskiego zakazuje wprowadzania na jego teren psów bez smyczy, a w przypadku psów ras uznawanych za agresywne zakazuje jest wprowadzanie ich bez kagańca. Ponadto, właściciele zwierząt, którzy chcą spacerować ze swoimi pupilami po parku, muszą mieć torebki na psie odchody i posprzątać po zwierzęciu.

Niedopełnienie tych zobowiązań ma swoje konsekwencje prawne. Jak informuje rzecznik KPP w Jarocinie - asp.

sztab. Agnieszka Zaworska - jeżeli właściciel czworonoga zostanie przyłapany na tym, że nie sprząta po swoim psie, to wówczas nałożony na niego zostanie mandat w wysokości 500 złotych. Nadmieniam jednak, że takie przypadki są rzadko zgłaszane funkcjonariuszom.

NA ULICACH JAROCINA SĄ KOSZE NA PSIE ODCHODY

Sprzątając psie odchody należy nie tylko w jarocińskim parku, ale także w innych częściach miasta. Aby mieszkańców do tego zachęcić i sprawę ułatwić, na terenie Jarocina gmina ustawiła specjalne kosze, do których można wrzucać odchody czworonogów. Chodziło także o to, by nieczystości nie lądowały w koszach na odpady komunalne.

(BB)

ŻERKÓW

DWIE FIRMY CHĘTNE DOWOZIĆ UCZNIÓW DO SZKÓŁ

GMINNY ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ W ŻERKOWIE ogłosił przetarg na transport uczniów do i z placówek oświatowych na terenie gminy. Kto się zgłosił?

Uczniowie wracają do szkół za niecałe 2 tygodnie. Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Żerkowie ogłosił więc przetarg na dowożenie dzieci i młodzieży do placówek oświatowych. Zgłosiły się dwie firmy.

GZEAS na sfinansowanie zamówienia chce przeznaczyć 700.000 zł. Firma, która zostanie wyłoniona w przetargu, ma zająć się dowozem uczniów w zbliżającym się roku szkolnym do czterech szkół:

■ Szkoły Podstawowej w Chrzanowie

- Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie
- Szkoły Podstawowej w Komorzu Przybysławskim
- Szkoły Podstawowej w Żerkowie

Do przetargu zgłosiły się dwie firmy z Żerkowa: Usługi Transportowe Eugeniusz Grzelak, proponując realizację zlecenia za 646.596 zł oraz Usługi Transportowe Roman Grzelak - oferując 696.816 zł.

Przy wyborze najkorzystniejszej oferty pod uwagę brane będą cena oraz czas podstawienia pojazdu zastępczego. W poprzednim roku szkolnym transportem uczniów zajmowało się konsorcjum firm, które także w tym roku starają się o zamówienie - Usługi Transportowe Eugeniusz Grzelak, Roman Grzelak z Żerkowa. (BB)



Trasa nr I: Żerków - Lisew - Ludwinów - Kamień - Ludwinów - Ludwinów - Żółtków Osada - Żerków - Brzostków - Raszewy - Żerków - Glinki - Miniszew - Prusinów - Dobieszczyzna - Żerków
Trasa nr II: Żerków - Gęczew - Szczonów - Pogorzela - Paruchów - Komorze - Chwałów - Komorze - Raszewy - Żerków - Bieździadów - Żerków
Trasa nr III: Żerków - Żemiki - Kretków - Podlesie - Żółtków II - Żerków - Chrzan - Stęgosz - Chrzan - Żerków
Trasa nr IV: Żerków - Lgów - Śmietów - Żerków - Lubinia Mała - Sierszew - Sucha - Dobieszczyzna - Żerków

NOWE MIASTO

BADANIA STATYSTYCZNE W GMINIE

Główny Urząd Statystyczny przeprowadza badania na terenie gminy Nowe Miasto. Sprawdź, czego możesz się spodziewać i jak potwierdzić tożsamość ankietera.

Do 31 sierpnia na terenie całej

Polski, w tym również gminy Nowe Miasto nad Wartą, zostanie przeprowadzone badanie statystyczne z zakresu rolnictwa: Ankieta koniunktury w gospodarstwie rolnym (AK-R).

Osoby, których gospodarstwa

rolne zostały wylosowane do badania, mogą zweryfikować tożsamość ankietera statystycznego, dzwoniąc na numer infolinii: 22 279 99 99 (opłata zgodnie z taryfą operatora, w godzinach 8.00-15.00).

(BB)



KOTŁOSPRAW

Ekologiczne kotły na dofinansowanie o podwyższonej dotacji!



KOPCIUCH?

Wraz z początkiem 2024 r. wchodzi zakaz używania kotłów starego typu.

Nie czekaj do końca roku!

Wymień swój kocioł już teraz i uniknij kar finansowych.

Oferujemy pełne wsparcie i doradztwo.



+48 600 494 315

www.kotlospaw.pl

WYMIENIĆ GO Z NAMI I OSZCZĘDZAJ

RADNA STRACIŁA PRACĘ PRZEZ PRACĘ W RADZIE?

Z WNIOSEM O ZWOLNIENIE Z PRACY RADNEJ zwróciła się do Rady Miejskiej w Jarocinie prywatna firma.

Sprawa pojawiła się dość nieoczekiwanie. Przed zakończeniem obrad ostatniej sesji przewodnicząca rady – Karolina Wielińska-Kuś odczytała radnym pismo, którego nadawcą była prywatna firma działająca również na naszym terenie. Jak wskazano we wniosku, jeden z członków rady miejskiej miał brać udział w posiedzeniach zdalnie. Robił to – jak przekonywano – w godzinach swojej pracy, choć na czas posiedzeń powinien brać urlop.

"Podstawą wniosku jest likwidacja zajmowanego przez radnego stanowiska pracy oraz naruszenie przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych poprzez wykonywanie w czasie pracy innych czynności nie związanych z pracą, w tym uczestnictwo online w sesjach Rady Gminy w czasie, co miało miejsce w dniach 24 kwietnia, 30 maja oraz 13 czerwca. W ocenie pracodawcy pracownik winien skorzystać ze zwolnienia od pracy, zwłaszcza że za udział w pracy radny otrzymuje dietę" – cytowała wniosek firmy przewodnicząca rady miejskiej Karolina Wielińska-Kuś.

W związku z powyższym

firma, która zatrudniała radną, wystąpiła z wnioskiem do rady o zgodę na możliwość rozwiązania umowy z pracownikiem. Taka zgoda jest potrzebna w momencie, gdy pracownik – jak w tym przypadku – jest członkiem rady.

Wniosek dotyczył radnej Anny Iwickiej (Klub Dialog i Zaufanie), która po odczytaniu pisma zabrała głos. Przedstawia ona całą sytuację w trochę odmienny sposób. – Wniosek jest uzasadniony dość chaotycznie i to uzasadnienie jest bezpodstawne, ponieważ mój udział w sesjach był zawsze za zgodą pracodawcy. Nigdy nie miałam żadnego problemu, jeżeli chodzi o wykonywanie swojej pracy. Złożyłam wypowiedzenie, ponieważ na wielu polach się nie zgadzaliśmy i uznałam, że nie ma sensu ciągnąć takiej współpracy. Nie chcę się tłumaczyć, bo nie mam się tak naprawdę z czego – mówiła na sesji radna wybrana z komitetu KWW Katarzyny Szymkowiak.

W związku z tym, że Anna Iwicka złożyła wypowiedzenie z pracy, przewodnicząca rady uznała, że zajmowanie się wnioskiem jest bezcelowe.

Skontaktowaliśmy się z Biurem Rady Miejskiej w Jarocinie w celu uzyskania pisma, które wpłynęło od firmy, jednak nie udało nam się go uzyskać. (red.)

Co na ten temat mówią specjaliści? | Na jednym z branżowych portali udało nam się znaleźć opinię prawnika dotyczącą powyższej sytuacji: „W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że nie ma znaczenia, czy radny jest zatrudniony w instytucji publicznej, czy pracuje dla podmiotu prywatnego. Każdy pracodawca ma wobec niego takie same obowiązki. Przede wszystkim jest obowiązany zwolnić radnego z wykonywania pracy zawodowej w celu umożliwienia mu brania udziału w pracach organów gminy. Za czas przebywania na sesji radnemu przysługują diety na zasadach ustalonych przez radę gminy. Ma on także prawo do zwrotu kosztów podróży służbowych. Radny nie zachowuje jednak prawa do wynagrodzenia od macierzystego zakładu pracy za czas nieobecności z powodu udziału w posiedzeniach rady”.



Firma PROMAR Marciniak
ZATRUDNI NA STANOWISKACH:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY

OPERATOR MASZYN TOREBKARSKICH

tel.: (62) 747 26 96

ul. Przemysłowa 9, 63-200 Jarocin

WAŻNE ZMIANY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Mały ZUS dłużej

OD SIERPNIA PRZEDSIĘBIORCY KORZYSTAJĄCY Z MAŁEGO ZUS-U plus mogą opłacać niższe składki na ubezpieczenie społeczne przez dodatkowe 12 miesięcy. Sprawdź szczegóły i zobacz, ile możesz zyskać.

Rozszerzenie jest jednorazowe i dotyczy przedsiębiorców, którzy korzystali lub skorzystają z tej ulgi choć raz w 2023 roku. Mały ZUS plus to możliwość opłacania nawet 4 razy niższych składek na ubezpieczenia społeczne niż na zasadach ogólnych.

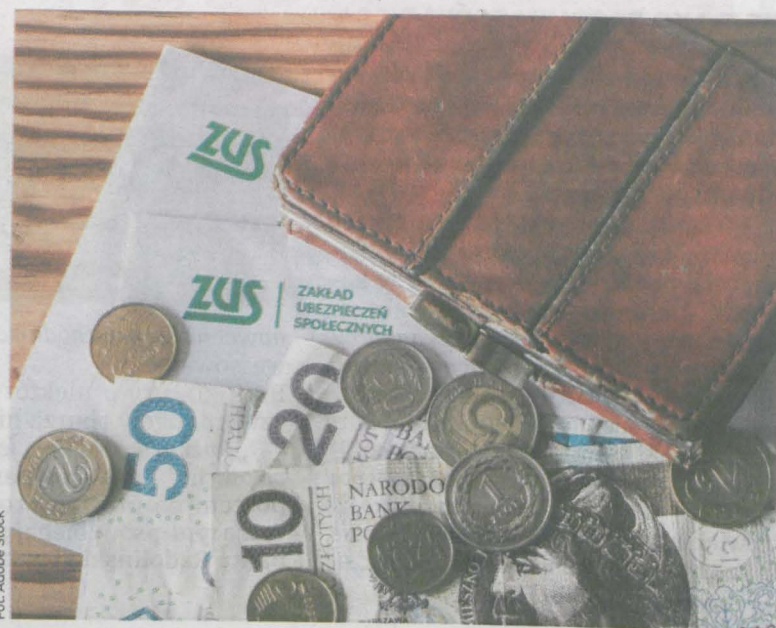
ZUS wyjaśnia, że aby móc skorzystać z ulgi, trzeba spełnić jeszcze jeden ważny warunek. Mowa o przychodzie przedsiębiorcy, który w poprzednim roku nie mógł przekroczyć 120 tys. zł. Stosując ulgę, należy obliczyć składki od połowy swojego przeciętnego miesięcznego dochodu w poprzednim roku. Co ważne, ulga nie dotyczy składki zdrowotnej ani na Fundusz Pracy czy Fundusz Solidarnościowy.

Co do zasady, z Małego ZUS-u plus przedsiębiorcy, spełniający pozostałe warunki, mogą korzystać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia firmy. Ulga ma zatem charakter okresowy, z obowiązkową dwuletnią przerwą. W przypadku nowych przedsiębiorców stanowi ona zwieńczenie 5,5-letniego okresu preferencji składających się także z ulgi na start i 2-letniego pasa startowego – wyjaśnia Gertruda Uścińska, prezes ZUS-u.

Od 1 sierpnia 2023 roku maksymalny okres korzystania z Małego ZUS-u plus został wydłużony o rok dla przedsiębiorców, którzy korzystali, korzystają lub skorzystają z ulgi przynajmniej przez jeden miesiąc w 2023 roku. Jeśli komuś ulga wyczerpała się np. na początku roku, może do niej wrócić. Musi tylko zadeklarować w ZUS-ie taką chęć. W zgłoszeniu przedsiębiorca może wskazać miesiąc powrotu do ulgi, jednak nie wcześniej niż od początku następnego miesiąca w stosunku do daty dokonania zgłoszenia. Trzeba pamiętać, że czas na dokonanie zmian jest ograniczony – trzeba to zrobić najpóźniej do 31 grudnia 2023 roku.

NIŻSZE SKŁADKI TO TEŻ NIŻSZE ŚWIADCZENIA

Natomiast osoby, które aktualnie korzystają lub do końca roku zaczną korzystać z ulgi, będą musiały się z niej wyreje-



strowywać nie po 36, lecz dopiero po 48 miesiącach. – Jeśli takie osoby przerejestrują się w ZUS-ie jako osoby ubezpieczone z kodem ubezpieczenia odpowiadającym Małemu ZUS-owi plus, maksymalny okres preferencji będzie dla nich liczony jako 48 miesięcy z kolejnych 72 miesięcy. W praktyce będzie to równoznaczne z możliwością korzystania z ulgi przez dodatkowe 12 miesięcy – mówi szefowa ZUS. Jak dodaje, z szacunku wynika, że z wprowadzanego rozwiązania skorzysta w tym roku 66 tys. przedsiębiorców, a także 142 tys. osób w 2024 r. i 105 tys. osób w 2025 roku.

Gertruda Uścińska przyznaje, że Mały ZUS plus cieszy się zainteresowaniem wśród przedsiębiorców. Zaznacza jednak, że korzystanie z ulgi jest dobrowolne i to osoby, które prowadzą firmy, muszą wybrać, czy chcą opłacać niższe składki i przeznaczać zaoszczędzone pieniądze na inne cele, czy też wybrać wyższe składki, mając na uwadze, że w zamian za to mogą liczyć na wyższy zasiłek czy rentę, a w przyszłości emeryturę.

ONI NAJCZĘŚCIEJ KORZYSTALI Z ULGI

ZUS poinformował, że na koniec grudnia 2021 r. z ulgi korzystało 328,2 tys. osób. Rok później było to 235,7 tys. osób, natomiast na koniec marca br. już tylko 180,4 tys. osób. W grudniu 2022 r. z Małego ZUS-u plus korzystało 14 proc. wszystkich przedsiębiorców. Opłacali oni składki niższe przeciętnie o 60 proc. niż na zasadach ogólnych. Osoby korzystające z tej ulgi to w 64 proc. mężczyźni, najczęściej w wieku 35-39 lat. Jedynie 19 proc. przedsiębiorców

korzystających z ulgi Mały ZUS plus zatrudniało inne osoby, pozostałe 81 proc. to jednoosobowe działalności gospodarcze.

W 2022 r. największy odsetek korzystających z Małego ZUS-u plus prowadził działalność w budownictwie (21 proc.), branży motoryzacyjnej (15 proc.), działalność profesjonalną, naukową lub techniczną (13 proc.) oraz działalność w usługach (11 proc.).

ZAPŁACA NIŻSZĄ SKŁADKĘ, CZYLI JAKA?

Księgowa Magdalena Zamiar wyjaśnia, że z Małego ZUS-u nie korzystają przedsiębiorcy, którzy rozliczali się w poprzednim roku w formie karty podatkowej i jednocześnie korzystali ze zwolnienia sprzedaży z podatku VAT. Wykluczenie zostali również ci, którzy wykonują działalność na rzecz swoich byłych pracodawców.

Księgowa potwierdza, że Mały ZUS skierowany jest do małych, najczęściej jednoosobowych przedsiębiorstw. – Co ważne, nie obejmuje on składek zdrowotnej. Ci, którzy się na niego decydują, muszą zdawać sobie sprawę, że mniejsze składki oznaczają również mniejsze świadczenia w przyszłości – zaznacza.

Jeżeli chodzi o wysokość składek na ubezpieczenie społeczne, które trzeba opłacać, to jest ono uzależnione od wysokości przeciętnego miesięcznego dochodu z działalności gospodarczej w poprzednim roku kalendarzowym. Podstawa ich wymiaru nie może być niższa niż 30 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia i nie wyższa niż 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. (kb)

„PRZES PÓŁ ROKU UDAŁO SIĘ ZBUDOWAĆ DOBRE ŻYCIE W POLSCE”

1,5 roku temu uciekła pani przed wojną w Ukrainie. Zmęczona jest pani emigracją?

Uciekłam z dziećmi – synek wtedy miał 7 lat, a córka 5. Wojna wybuchła w dniu urodzin mojej córki, dzień przed wojną ja wróciłam z Londynu. Od dziecka miałam marzenie pojechać do Anglii i wreszcie moje marzenie się spełniło. Wróciłam do Ukrainy chyba ostatnim lotem. Kiedy moja córka zapytała w dniu urodzin: „Mamo, czy umrzemy?”, podjęłam decyzję o wyjeździe na wieś – do babci. Ale sytuacja była dość niebezpieczna – wtedy nikt nie wiedział, co będzie dalej.

Do Polski wyjechało już dużo znajomych. Ja wzięłam ze sobą jeszcze 2 koleżanki z dziećmi. Dzieci jednej były starsze od moich o 2 lata. Inna koleżanka miała roczną córkę. Udało mi się wsadzić ją z dziećmi do samochodu, ale miejsca na jej ogromny plecak już nie było. Wzięłam sama ten plecak, swoją walizę i dzieci, i po około 40 minutach marszu dotarłam do granicy.

Jak się pani odnalazła w Polsce?

Z granicy odebrał nas znajomy z Jarocina. Poznaliśmy się podczas wymiany studenckiej 16 lat temu. Cała jego wspaniała rodzina dużo nam pomogła. Znaleźli nam fantastyczne miejsce do zamieszkania – hotel Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie. Dużo pomocy wtedy dostaliśmy od wszystkich Polaków – jedzenie, ubranka dla mnie i dzieci, środki higieny. To było naprawdę najlepsze miejsce, które tylko można sobie wyobrazić w takich okolicznościach.

Starłam się pomóc swoim rodakom. Organizując dostawę do Ukrainy poznałam Agnieszkę Zaworską z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Dzięki Agnieszce dużo paczek wysłałyśmy. Agnieszka pomagała również uchodźcom, którzy mieszkali z nami, dzieciom z Buchi, wojskowym i zwierzętom. Dzięki niej znalazłam bardzo dobrą pracę w Akademii Dobrej Edukacji w Jarocinie. Uczyłam angielskiego, a moje dzieci chodziły tam do szkoły. Dzięki znajomym mieliśmy zapewniony dojazd do szkoły

ROZMOWA Z JULIĄ YAKOVLIUK, KTÓRA UCIEKŁA Z UKRAINY PRZED WOJNĄ. Początkowo zamieszkała w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym w Żerkowie. Szybko znalazła pracę w Akademii Dobrej Edukacji w Jarocinie. Po pół roku wyjechała do Anglii. Jak teraz wygląda jej życie?



i pracy też. Później poznałam sąsiadów, z którymi przyjaźnimy się do dzisiaj, a dzieci mają kolegów. Tak naprawdę – przez pół roku udało się zbudować dobre życie w Polsce.

Dlaczego w takim razie wyjechała pani do Anglii i czym się tam zajmuje?

Dla Ukraińców zawsze było bardzo trudno wyjechać do Anglii. Uczyłam się angielskiego od 5. roku życia. Później to stało się moją pasją i pracą. Studiowałam anglistykę na

3 uczelniach – 2 skończyłam w Ukrainie, a studia magisterskie w Polsce – na UMCS-ie w Lublinie. Zawsze chciałam pojechać do Anglii. Przed wojną poznałam chłopaka stamtąd i planowałam tam się przeprowadzić. Jak tylko wybuchła wojna – złożyłam dokumenty, ale musiałam długo czekać na decyzję.

Po pół roku dostaliśmy z dziećmi zaproszenie na wyjazd i 3-letnie brytyjskie karty pobytu. Dzieci mają darmową naukę, usługi medyczne, a ja

mam pozwolenie na pracę. Anglia to inny świat. Mimo tego, że bardzo dobrze znam język angielski, mentalność bardzo różni się od naszej, słowiańskiej. Wszystko musi być zaplanowane z góry – wizyta u znajomych czy odwiedzić rodziny. Sąsiadka w październiku zaprosiła mnie na wesele, które miało odbyć się w grudniu. Dopiero jak ona poszła do domu – odczytałam na zaproszeniu, że data ślubu jest w grudniu, ale przyszłego roku.

W Anglii miałam wyjątkową okazję nauczyć się żywego języka, zrobić swój akcent bardziej brytyjskim i podjąć studia – dla nauczycieli języka angielskiego. Na początku próbowałam uczyć w szkole średniej – ale to było dla mnie bardzo stresujące. Teraz tylko pracuję w szkole podczas egzaminów.

Zawsze byłam przedsiębiorcą edukacyjnym. Przez 15 lat prowadziłam swoją szkołę językową w Ukrainie. Uczyłam dorosłych i świetnie mi to wychodziło. Dlatego w Anglii założyłam swoją działalność. Napisałam program 3-miesięcznych kursów nauki języka angielskiego, współpracuję również z native speakerami. Planuję rozwijać to dalej.

Czy w Anglii jest dużo obywateli Ukrainy i gdzie oni mieszkają?

W Anglii – jak wszędzie – jest dużo Ukraińców. Dla uchodźców został przygotowany program „Home for Ukraine” i „Ukrainian Family Scheme”. To znaczy, że każdy, kto chciał wyjechać, musiał znaleźć sobie sponsora albo rodzinę, która udostępniłaby im dom lub pokój. Za to rodziny z Anglii dostawały od państwa pieniądze. Niektórzy przyjmowali Ukraińców bardzo dobrze, pomagali, inni chcieli zarobić – okazało się, że to nie tak łatwo zamieszkać z obcą osobą lub rodziną. Już teraz Ukraińcy zaczynają szukać swojego mieszkania, ale nie jest to proste. Na szczęście, mi się udało. Dla wielu osób największym problemem jest bariera językowa, dlatego pomagam im.

Gdzie się lepiej żyło i pracowało – w Polsce czy w An-

glii?

Znam dobrze polski i angielski – o sobie myślę, że tak naprawdę jestem obywatelką świata, a sercem Ukrainką. Do Polski chętnie wracam – jak do swojego drugiego domu. Anglia daje dużo możliwości, zwłaszcza ambitnym ludziom. Jeszcze nie skorzystałam ze wszystkich. Na ten moment mogę powiedzieć, że jednak w Polsce lepiej się żyje – spokojniej, bezpieczniej i bardziej domowo.

Co się dzieje z pani bliskimi w Ukrainie?

Moi bliscy funkcjonują i pracują, na ile to jest możliwe. Mężczyźni w wojsku, kobiety muszą się dostosować do warunków, które mają.

W jaki sposób pomaga pani Ukraińcom?

Procent z dochodów od moich kursów przekazuję na rzecz wojska. Jak tylko widzę, że jest zbiórka – staram się pomóc. Tłumaczę dokumenty, jak jest potrzeba – udzielam konsultacji.

Wierzy pani w to, że w miarę szybko zakończy się wojna?

Oczywiście, że wierzę. Jestem przekonana, że wygramy tę wojnę i wypędzimy zło z naszej ziemi.

Czy wie pani, jak potoczyły się losy osób, które z panią mieszkaly w MCT w Żerkowie? Czy ma pani z nimi kontakt?

Mam kontakt z koleżanką, z którą do MCT przyjechałam – ona pracuje na własny rachunek. Spotkałam niektórych tu jeszcze – z moich znajomych, to każdy zaczął układać sobie życie. O innych nie wiem nic.

Czy wróci pani do Ukrainy, a jeżeli nie – to gdzie planuje zamieszkać na stałe?

Na razie nie planuję wracać. Teraz mieszkam w Anglii i próbuję tam osiągnąć sukces. Dzieci chodzą do szkoły – już swobodnie mówią, piszą i czytają po angielsku. Ja pracuję online i niedługo kończę kurs w Londynie. Trudno mi teraz powiedzieć, jak będzie w przyszłości.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPCHYK

MOTORYZACYJNY PIKNIK
CHARYTATYWNY

JECHALI DLA BLANKI

STOWARZYSZENIE POJAZDÓW ZABYTKOWYCH MOTO-WETERAN z Jarocina zorganizowało zlot aut zabytkowych, podczas którego zbierano pieniądze na leczenie 4-letniej Blanki Przybył.

To już kolejna wspaniała inicjatywa dla malutkiej Blanki. Stowarzyszenie Pojazdów Zabytkowych Moto-Weteran z Jarocina zorganizowało zlot aut, którymi można było, za przysłowiową „cegiełkę”, przejechać się po naszym mieście. Maluchy, jeepy, nawet stary ursus i kilkanaście innych pojazdów wystawiono przed pałacem Radolińskich w Jarocinie. Organizatorzy przygotowali również strefę chilloutu, w której można było porozmawiać z właścicielami o tych wspaniałych maszynach. Podczas akcji udało się zebrać 1.610 zł.

(bb)

■ 4-letnia Blanka Przybył od półtora roku walczy z nowotworem. W Polsce możliwości leczenia się wyczerpały, dlatego dziewczynka przebywa obecnie w niemieckiej klinice w Tübingen. Koszt operacji to ponad 230 tys. zł. Do tego dochodzą jeszcze badania, pobyt w klinice, okres rekonwalescencji i rehabilitacja. Po operacji Blanka musiała walczyć również z sepsą, a przez to przebywała znacznie dłużej na oddziale intensywnej terapii. Oznacza to, że koszty jej leczenia znacznie wzrosną.

„Dzięki Wam możemy krok po kroku walczyć o zdrowie Blanki. Pozdrawiamy” - napisali wdzięczni rodzice na fanpage'u „Blanka kontra neuroblastoma”.

ODLOTOWE DOŻYŃKI
Z „KACZKĄ NA TALERZU”

W GOLI ZORGANIZOWANO ODLOTOWE DOŻYŃKI WIEJSKIE. PRZYGOTOWANYCH zostało wiele atrakcji i darmowych potraw do degustacji. Niewątpliwą atrakcją był konkurs kulinarny „Kaczka na talerzu”.

Pogoda we wtorek sprzyjała, było wręcz upalnie. Uczestników chroniły jednak zadaszenia i namioty ustawione na terenie przy sali wiejskiej. Frekwencja dopisała. Przybyły całe rodziny, nie tylko z Goli, ale całej okolicy. Po części oficjalnej i mszy świętej dziękczynnej za plony, ceremonii dożynkowej oraz przemówieniach zaproszonych gości, przyszedł czas na degustację potraw przygotowanych na konkurs „Kaczka na talerzu”.

Wcześniej każdą z nich wnikliwie próbowali dwaj członkowie jury, a mianowicie Piotr Walkowski, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej oraz Paweł Powroźnik, właściciel restauracji „P jak Pysznie” w Kępnie.

Finaliści przygotowali: KGW Gola - bigos z modrej kapusty i mięsa z kaczki, KGW Żółków - kaczka w sosie własnym i gulasz z kaczyc podrobów z warzywami, KGW Bieździadów - kaczkę z jabłkami, sołtys z ekipą z Brzostowa - czerninę i kaczkę w pomarańczach, KGW Modliszewo - „kaczkę od sąsiada” z kopytkami modrą kapustą.

- Opieraliśmy się na tradycyjnych przepisach i wiedzy przekazanej nam przez nasze mamy - stwierdziły go-



Fot. Organizatorzy: A. Konieczna, B. Cieślowski

spodynie z Żółkowa.

Komisja konkursowa przyznała wszystkim uczestnikom konkursu „Kaczka na talerzu” równorzędne

miejsca i nagrody w postaci satrapatora Sodastream.

Dożynki zakończyły się zabawą taneczną z zespołem Alex. (ann)

II OTWARTY BIEG OLIMPII W PARZĘCZEWIE

Dzieci pobiegą dla Blanki

W NIEDZIELĘ 27 SIERPNI ODBĘDZIE SIĘ KOLEJNE WYDARZENIE, Z KTÓREGO dochód przeznaczony zostanie na leczenie Blanki Przybył, walczącej z nowotworem. Na bieg zaprasza LKS Olimpia Strzyżewko.

II Otwarty Bieg Olimpii odbędzie się w parku „Solana” w Parzęczewie. Organizatorem jest Ludowy Klub Sportowy „Olimpia” w Strzyżewku. Wpisowe wynosi 25 zł. Dochód przeznaczony będzie na leczenie

i rehabilitację 4-letniej Blanki Przybył.

Biegi z przeszkodami zostaną przeprowadzone na dystansach od 100 m do 1 km dla przedszkolaków, dzieci i młodzieży. Najmłodsi mogą biec wspólnie z rodzicami. Każdy uczestnik będzie zwycięzcą, ponieważ nie będzie mierzony czas. Zamiast klasyfikacji końcowej dla wszystkich biegaczy przewidziano okolicznościowy medal, pakiety startowe oraz wodę i coś do zjedzenia.

Dla zawodników będą darmowe dmuchańce, a dla ich rodziców konkursy. Na mecie będą czekały również zabawy z animatorem i stoiska gastronomiczne. Zapisy prowadzone są przez formularz zgłoszeniowy: <https://www.ebsport.pl> lub telefonicznie pod nr. tel. 730/172-678.

„Każde dziecko uczestniczące w II Biegu Olimpii, to większe środki na leczenie Blanki kontra Neuroblastoma!” - piszą organizatorzy.

(ls)

Dzień Kotlina - Święto Pomidora po raz dziesiąty

TRADYCYJNIE JUŻ W OSTATNIA SOBOTĘ SIERPNI odbędzie się Dzień Kotlina i Święto Pomidora. Będzie to już X edycja imprezy.

X edycję Dnia Kotlina i Święta Pomidora zaplanowano 26 sierpnia na placu obok Urzędu Gminy w Kotlinie. Początek o godz. 15.00. Atrakcji nie zabraknie - nie tylko kulinarnych, ale i artystycznych.

Na scenie zobaczymy: Dario Isidorisa, Mirka Sołtyska, Mariusza Pudżanowskiego, zespoły M.POWER, B-QLL oraz VANILLA. Zabawę taneczną poprowadzi DJ Mavi, zapewniając niezapomniane chwile na parkiecie.

Dla najmłodszych uczestników przygotowana zostanie strefa zabaw i animacji, gdzie dzieci będą mogły w pełni

cieszyć się letnim dniem. Konkursy z nagrodami na stoiskach dodadzą smaczku wydarzeniu, a degustacja pomidorowych potraw od Kół Gospodyń Wiejskich pozwoli zgłębić różnorodność kulinarnego potencjału pomidorów.

Tradycyjnie odbędą się konkursy - na „Największego pomidora gminy Kotlin” oraz „Najdziwniejszego pomidora gminy Kotlin”.

Tegorocznej edycji imprezy patronują: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wojewoda wielkopolski - Michał Zieliński oraz marszałek województwa wielkopolskiego - Marek Woźniak. „Gazeta Jarocińska” i portal jarocińska.pl sprawują patronat medialny.

(era)

GMINNE DOŻYŃKI W JARACZEWIE

KAŻDE SOŁECTWO PRZYGOTOWAŁO WYJĄTKOWY WIENIEC

GMINNE DOŻYŃKI W JARACZEWIE MIAŁY PIĘKNĄ OPRAWĘ. WSZYSTKIE SOŁECTWA PRZYGOTOWAŁY WIENIE. Każdy z nich był inny i wyjątkowy. Nie zabrakło oczywiście chleba dożynkowego, który na ręce burmistrza Dariusza Strugały przekazali starostowie Lidia Link-Gościński i Andrzej Sobocki

Tradycyjnie już w trzecią niedzielę sierpnia w gminie Jaraczewo odbywają się dożynki gminne. Tegoroczne święto plonów rozpoczęło się od mszy świętej w kościele w Jaraczewie. Po eucharystii barwny korowód przeszedł ze świątyni na stadion. Przemarsz miał piękną oprawę. Uświetniły go przyspiewki Zespołu Tańca Ludowego „Cybinka” z Grodziska Wielkopolskiego i kapeli „Po zagonach”. Delegacje wszystkich wsi sołeckich niosły okazałe wieńce dożynkowe. Uroczystości na stadionie rozpoczęły się od odśpiewania hymnu narodowego. W gminnym Świącie Plonów, prócz rolników, uczestniczyły władze samorządowe Jaraczewa, przedstawiciele straży pożarnej, wojska, organizacji i instytucji, które na co dzień współpracują z rolnikami, a także samorządem Jaraczewa. Z powiatu jarocińskiego zaproszenie przyjęli starosta Lidia Czechak, wicestarosta Katarzyna Szymkowiak, przewodniczący rady powiatu – Jan Szczerbań, prezes szpitala – Henryk Szymczak. Tradycyjnie już w gminnych dożynkach uczestniczyły delegacje miast partnerskich Jaraczewa – z Niemiec i Ukrainy.

Burmistrz Dariusz Strugała w swoim wystąpieniu zaznaczył, że dożynki są szczególnym i radosnym dniem nie tylko dla rolników, ale całej społeczności gminy. – W tym wyjątkowym dniu, zebrani wokół dożynkowych wieńców i chleba wypieczonego z mąki z tegorocznych zniw, cieszymy się dożynkową atmosferą, wzajemnym szacunkiem, serdecznością i przyjaźnią – mówił Dariusz Strugała. I zwrócił się do rolników: – Wasza ciężka praca to wyraz solidnego przywiązania do narodowych tradycji i wartości przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Praca na roli to także odważne i świadome stawianie



Barwny korowód dożynkowy przeszedł ulicami Jaraczewa



Okazały wieniec gminy wykonała Barbara Pielucha - radna i sołtyska Wojciechowa w jednej osobie



Wieniec dożynkowy na ręce burmistrza Jaraczewa składa sołectwo Nosków



Chlebem wypieczonym z mąki z tegorocznych zbiorów częstowała między innymi starostą dożynek Lidia Link-Gościński



Doskonale na dożynkach bawiła się reprezentacja Strzyżewka

czoła wielu przeciwnościom. Przeciwnościom, z którymi muszą się borykać gospodarstwa, a szczególnie w tych czasach: zawirowania gospodarcze, anomalie pogodowe oraz odpowiedzialność za bezpieczeństwo żywnościowe wielu milionów osób, sprawia, że zawód rolnika jest tak ważny – podkreślał wódcarz Jaraczewa.

Po przemówieniu burmistrza na scenie wystąpili zespół „Cybinka” oraz kapela „Po zagonach” z Poznania z inscenizacją pt. „Wyzwolenie kośnika”.

Dożynki w Jaraczewie mają zawsze wyjątkową oprawę – ze względu na przepiękne wieńce, które przygotowują wszystkie sołectwa. Każdy z nich był inny i wyjątkowy. Delegacje przekazały je na ręce burmistrza Dariusza Strugały. Wieńce przygotowali również goście z zagranicy. Z kolei, chleb dożynkowy na ręce wódcarza Jaraczewa przekazali starostowie Lidia Link-Gościński i Andrzej Sobocki.

Prócz burmistrza, rolnikom podziękowania za tegoroczną pracę złożyli Roman Matuszak, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Jaraczewo, Lidia Czechak, starosta jarociński, Jan Szczerbań, przewodniczący Rady Powiatu w Jarocinie i Bartosz Banaszak, przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie.

– To piękne tradycyjne ludowe święto jest po to, abyśmy mogli się uklonić i podziękować rolnikom za ten ich trud ciężkiej pracy na roli – mówiła starosta Lidia Czechak.

Zwyczajowo nie mogło zabraknąć przyspiewek dożynkowych w wykonaniu Zespołu „Noskowiacy”. Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla dzieci, które miały do dyspozycji dmuchane zamki i sztuczną krowę do dojenja. Dożynkom towarzyszyły też stoiska z rekodzielem oraz wystawa maszyn rolniczych.

Od godziny 17.00 rozpoczęła się część rozrywkowa. Najpierw była gala operetkowa. Natomiast od godz. 19.00 zabawa „Disco ponad wszystko”. Na scenie zaprezentowali się DJ Hazel, Voyger Music i Beathris. Na ich koncerty przyszły tłumy.

28 maja 1993 roku posłowie zagłosowali za wotum nieufności wobec rządu Hanny Suchockiej. Jednocześnie parlamentarzysty nie potrafili powołać nowego premiera, wobec czego do akcji wkroczył prezydent Lech Wałęsa. Na podstawie swoich uprawnień z małej konstytucji rozwiązał on Sejm I i Senat II kadencji po niespełna dwóch latach jego funkcjonowania, a więc nawet nie połowie kadencji. Wybory do obu izb parlamentu zostały zaplanowane na 19 września 1993 roku.

Najważniejszą zmianą w stosunku do wyborów z 1991 roku było to, że wprowadzone zostały progi wyborcze. Były one dokładnie takie same jak obecnie, a więc 5% dla komitetów wyborczych wyborców jednej partii, a 8% dla koalicyjnych komitetów wyborczych. Co ważne – przy podziale miejsce po raz pierwszy zastosowano metodę d'Hondta.

Zmieniły się także po raz kolejny okręgi wyborcze. Przede wszystkim zwiększono ich liczbę z 37 do 52, co automatycznie zmniejszyło także liczbę posłów z danego okręgu. Łącznie wybierano z nich 391 posłów. Dodatkowe 69 miejsc mieli do dyspozycji posłowie z listy ogólnokrajowej. Wymogiem było tylko to, że taki poseł musiał należeć do partii, której wynik w wyborach przekroczył 7%.

Gminy obecnego powiatu jarocińskiego znalazły się tym razem w okręgu nr 14, który podobnie jak w 1991 roku obejmował całe województwo kaliskie. Z kolei gmina Nowe Miasto nad Wartą znalazła się w okręgu nr 35, który obejmował całe województwo poznańskie.

KTÓRE PARTIE WYSTAWIŁY U NAS SWOJE KOMITETY WYBORCZE?

Łącznie w okręgu nr 14 swoje komitety wystawiało aż 16 partii, ale zaledwie trzy z nich brały udział w podziale siedmiu mandatów. Były to:

Sojusz Lewicy Demokratycznej, Polskie Stronnictwo Ludowe, Unia Demokratyczna.

Z kolei w okręgu nr 35 spośród dwunastu komitetów zaledwie cztery brały udział w podziale czternastu mandatów. Poza trzema wyżej wymienionymi partiami swoich parlamentarzystów w województwie poznańskim miała także Unia Pracy.

WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU

W województwie kaliskim po trzy

Po wyborach 30 lat temu układ sił był zupełnie inny

DWA LATA. TYLE TRWAŁA KADENCJA SEJMU I I SENATU II KADENCJI. PÓŹNYM LATEM 1993 ROKU POLACY znów wybierali parlamentarzystów. Kto reprezentował Ziemię Jarocińską w Sejmie II i Senacie III kadencji?



Od lewej od góry: Marek Siwiec, Hanna Suchocka, Andrzej Grzyb. Od lewej od dołu: Stanisław Sikorski, Wiesława Ziółkowska, Jerzy Koralewski

mandaty przypadły przyszłym koalicjantom, a więc SLD i PSL. Najwięcej głosów, podobnie jak dwa lata wcześniej, otrzymał Marek Siwiec. Polityk SLD dostał poparcie 19 099 osób. Oprócz niego mandaty posłów uzyskali Tadeusz Sytek (PSL), Józef Gruszka (PSL), Jerzy Koralewski (UD), Renata Szynalska (SLD), Andrzej Grzyb (PSL) oraz Stanisław Czajczyński (SLD).

Z kolei województwo poznańskie miało aż czternastu przedstawicieli

w Sejmie II kadencji. Najwięcej głosów otrzymała urzędująca wówczas jeszcze premier – Hanna Suchocka (UD), której poparcie wyniosło aż 108 872 głosy. Oprócz niej swoje mandaty uzyskali Wiesława Ziółkowska (UP), Krystyna Łybacka (SLD), Tadeusz Tomaszewski (SLD), Marian Król (PSL), były premier Tadeusz Mazowiecki (UD), Stanisław Kalemba (PSL), Stanisław Stec (SLD), Ewa Lewicka-Łęgowska (SLD), Konrad Napierała (UP), Andrzej Aumiller (UP),

Andrzej Machowski (UD), Karol Działosiński (UD) oraz Piotr Buczkowski (UD).

WYNIKI WYBORÓW DO SENATU

W Senacie ordynacja pozostała bez zmian – oba okręgi związane z naszym terenem miały po dwóch reprezentantów.

W województwie poznańskim obaj senatorowie drugiej kadencji – Wojciech Kruk i Konstanty Tukało ubiegali się o reelekcję. Oprócz nich swoje kandydatury zarejestrowało trzynastu polityków, co dało łącznie piętnastu kandydatów z trzynastu komitetów. Mandat uzyskali Kruk (jako reprezentant Kongresu Liberalno-Demokratycznego) oraz Aleksander Gawronik (startujący z własnego Komitetu Wyborczego Wyborców).

Z kolei w województwie kaliskim o reelekcję ubiegał się tylko Edward Wende. Oprócz niego o mandaty senatorskie walczyło czternaście osób, co dawało nam piętnastu kandydatów z dwunastu komitetów. Edward Wende mandatu po raz trzeci jednak nie uzyskał. Największe poparcie wyborców otrzymali przedstawiciele Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Grzegorz Woźny i Stanisław Sikorski.

JAKIE BYŁY DALSZE LOSY TYCH PARLAMENTARZYSTÓW?

Większość z wybranych parlamentarzystów była w Sejmie bądź Senacie już kolejną kadencję i po wygaśnięciu mandatu z wyborów z 1993 walczyła o reelekcję w kolejnych wyborach parlamentarnych bądź też kontynuowała swoją karierę polityczną w inny sposób, startując w innego rodzaju wyborach lub obejmując urzędy, np. w kancelarii prezydenta.

KUBA PIOTROWICZ

ŻERKÓW

ZŁOŻYLI KWIATY POD POMNIKIEM POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY

W ŻERKOWIE WŁADZE SAMORZĄDOWE I DELEGACJE ZŁOŻYŁY KWIATY POD POMNIKIEM poległych żołnierzy w Święto Wojska Polskiego.

W dniu Święta Wojska Polskiego odbyła się uroczysta ceremonia na rynku w Żerkowie. Udział w niej wzięli przedstawiciele władz samorządowych oraz delegacje. Głównym celem spotkania było oddanie hołdu poległym żołnierzom. W trakcie tego wydarzenia uczestnicy złożyli kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym poległych za naszą wolność.

Wszyscy zebrani odśpiewali hymn Polski oraz Rotę z akompaniamentem Orkiestry Dętej Miasta i Gminy Żerków. Uroczystość podkreślono również dźwiękiem wystrzałów salwy armatniej, przypominając tym samym o historycznych wydarzeniach związanych z obroną kraju.

Na zakończenie burmistrz Żerkowa, Michał Surma skierował słowa podziękowania do wszystkich obecnych za ich przybycie oraz za oddanie hołdu poległym żołnierzom.



W TYM ROKU ODPUST KU CZCI MATKI BOŻEJ POCIESZENIA W GOLINIE ODBĘDZIE SIĘ W OSTATNIĄ NIEDZIELĘ SIERPNIĄ. Połączony będzie z Piknikiem Rodzinnym, w ramach którego odbędzie się pokaz mody w wykonaniu aktorów oraz koncert zespołu reprezentacyjnego Wojska Polskiego.

Kult Matki Bożej Pocieszenia w Golinie nie posiada ściśle określonego początku, zatem jego geneza pozostanie na zawsze tajemnicą. Jednak oficjalnie kult potwierdziła wizytacja biskupa w 1726 r. Istotna tutaj jest świadomość wiernych, że jest to miejsce słynące z łask Matki Zbawiciela. Trzy lata temu obchodzona była 50. rocznica koronacji obrazu przez kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W tym roku uroczystości odpustowe odbędą się w ostatni weekend sierpnia. Przewodniczyć im będzie ksiądz profesor Paweł Wygralak, dziekan Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu. W sobotę (26 sierpnia) po raz czternasty do Golicy pielgrzymować będą strażacy. Dzień później, w niedzielę (27 sierpnia) z Jarocina, Witaszyc i Siedlemina do Golicy wyruszą piesze pielgrzymki. Grupa jarocińska wyjdzie o godz. 8.30 z rynku.

Odpust z ministerstwem i aktorami



Fot. Archiwum/Lidia Sokowicz

Suma odpustowa sprawowana będzie w południe. Odpustowi ma towarzyszyć Piknik Rodzinny. O godz. 16.30 rozpocznie się charytatywny pokaz mody, w którym wystąpią popularni polscy aktorzy: Olga Bończyk, Patrycja Hurlak, Ilona Adamska, Kamila Ściborek, Marek Siudym, Arkadiusz Janiczek, Artur Dziurman i Krzysztof Antkowiak. Zbiórka do puszek, która ma być prowadzona

przy okazji, zostanie przeznaczona na Dom Dziecka w Górze. Z kolei od godz. 18.00 można będzie wysłuchać koncertu w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Patronat honorowy nad uroczystościami objęli: Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Starostwo Powiatowe oraz Zakłady Przemysłu Mięsnego „Biernacki”.

(Is)

PROGRAM OBCHODÓW:

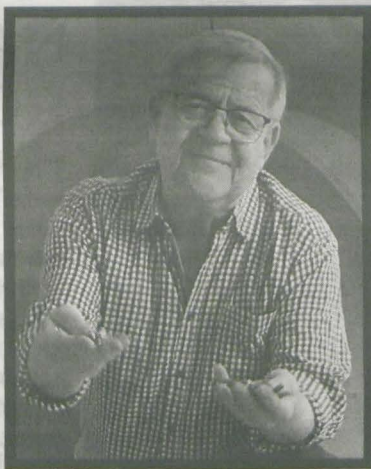
- **25 sierpnia (piątek)**
 - **godz. 8.00** - msza święta z nauką rekolekcyjną
 - **godz. 17.00** - adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do spowiedzi świętej
 - **godz. 18.00** - msza święta z nauką rekolekcyjną i procesja na cmentarz
- **26 sierpnia (sobota)**
 - **godz. 8.00** - msza święta z nauką rekolekcyjną
 - **godz. 17.00** - msza święta dla strażaków
 - **godz. 21.00** - Apel Jasnogórski i msza święta z nauką rekolekcyjną
- **27 sierpnia (niedziela)**
 - **godz. 7.30** - Godzinki ku czci NMP
 - **godz. 8.00, 10.00** - msze święte z nauką rekolekcyjną
 - **godz. 12.00** - suma odpustowa
 - **godz. 16.30** - charytatywny pokaz mody w wykonaniu artystów scen polskich
 - **godz. 18.00** - koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego
 - **godz. 21.00** - Apel Jasnogórski i msza święta z nauką rekolekcyjną

MAREK JAKUBOWSKI WIELE ZROBIŁ DLA OSÓB NIEWIDOMYCH

POCHODZĄCY Z WOLI KSIĄŻECY MAREK JAKUBOWSKI TO WAŻNA POSTAĆ W ŚRODOWISKU OSÓB NIEWIDOMYCH I SŁABOWIDZĄCYCH. GDY W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH zamieszczona została informacja o jego śmierci, natychmiast pojawiło się mnóstwo komentarzy. Wiele osób pisało o tym, jak dużo mu zawdzięczają.

Marek Jakubowski pochodził z Woli Książęcej. Był absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Jarocinie oraz Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1981 roku pracował jako nauczyciel w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskich koło Poznania. Specjalizował się w tyflografice.

Marek Jakubowski był współautorem pierwszego polskiego Atlasu Polski dla niewidomych i słabowidzących, wydanego przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii w Warszawie w 2004 roku oraz technologii wytwarzania map i planów wypukłych dla niewidomych i słabowidzących. Prowadził firmę wydawniczą Studio Tyflo-



grafiki, zajmującą się grafikami i tyflografikami oraz drukiem w piśmie Braille'a. Opracował polski krój pisma Braille'a.

Ale nie tylko. Był również autorem graficznych publikacji dydaktycznych, między innymi planu komunikacyjnego Poznania, układu okresowego pierwiastków chemicznych, gier logicznych dla niewidomych i tyflogicznych pomocy dydaktycznych. Był również współzałożycielem i pierwszym

prezesem Stowarzyszenia Pomocy Niewidomym i Słabowidzącym. Zorganizował i prowadził w Ośrodku dla Niewidomych w Owińskich Muzeum Tyflogiczne, poświęcone edukacji i kulturze niewidomych. Zgromadził trzy tysiące eksponatów, między innymi mapy tyflogiczne, tyflografiki i historyczne pomoce dydaktyczne. Ostatnim jego pomysłem było tworzenie biblioteki zapachów. Był całkowicie oddany swojej pracy. Wkładał w nią całe serce. Ośrodek w Owińskich traktował jak drugi dom.

Za swoje osiągnięcia został wyróżniony wieloma nagrodami - m.in. przez Ministra Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie edukacji (1999, 2003), Ministra Infrastruktury - za wybitne osiągnięcia w dziedzinie tyflografii (2005) oraz Orderem Uśmiechu (2002).

Prywatnie lubił również podróżować. Ci, którzy go znali, mówią, że kraje dawnego ZSRR nie miały przed nim żadnych tajemnic. Kochał podróże na Ukrainę, bo tam narodzili się pierwsi tyflopodagodzy. Zdjęcia z wyjazdów można było zobaczyć na jego profilu

facebookowym.

Jego nagła śmierć była dla wszystkich zaskoczeniem. Zmarł w niedzielę, 13 sierpnia. Miał 65 lat. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w sobotę 19 sierpnia na cmentarzu parafialnym w Twardowie.

Na stronie internetowej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskich napisano: „Z rozdartymi z bólu sercami dzielimy się wiadomością o nagłej śmierci MARKA JAKUBOWSKIEGO „KUBY” - najlepszego z najlepszych, niezastąpionego...Wizjonera, tyflopodagoga, inicjatora tysięcy działań, wychowawcy pokoleń dzieci niewidomych, nauczyciela, człowieka zawsze gotowego do pracy na rzecz środowiska osób niewidomych, skromnego, dobrego człowieka i naszego serdecznego przyjaciela, który sercem i duszą związany był z Ośrodkiem dla Dzieci Niewidomych w Owińskich. Odejście „Kuby” to dla nas i całego środowiska osób z dysfunkcją wzroku w Polsce i na świecie, ogromna strata i bardzo bolesne doświadczenie. Dziś nasze współczucie kierujemy do wszystkich, których ta śmierć dotknęła, łącząc się w smutek...”

Dla wszystkich, którzy chcieliby napisać kilka słów wspomnienia, placówka utworzyła specjalną grupę na Facebooku: <https://www.facebook.com/groups/2071350529883174/>

„Ja dziękuję za opiekę, gdy dowiedziałam się że Synek traci wzrok... tak wiele cennych rad... zaproszenie do Owińsk... kurs tyflopodagogiczny dla rodziców... wszystko... by ośwoić niepełnosprawność i ograniczenia... Marku” - napisała pani Marta.

(Is)

ODESZLI OD NAS

KAZIMIERZ SOKOŁOWSKI

I. 91 (Kotlin)

FELICJA MAKÓWKA

I. 85 (Jarocin)

MARIAN SIKORSKI

I. 85 (Jarocin)

WITOLD BOBROWSKI

I. 76 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

OGŁOSZENIE

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

OGŁOSZENIE

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

OGŁOSZENIE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Montuszk
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



Fot. Maciej Biegurski

JAZZ DLA MAŁYCH I DUŻYCH

KONCERT DIXIE COMPANY PRZYGNAŁ DO JAROCIŃSKIEGO AMFITEATRU FANÓW JAZZU I NIE TYLKO.

Przeprowadzone zostały połączone z konkursami i koncertem edukacyjnym warsztaty muzyczne skierowane przede wszystkim do najmłodszych.

W sobotę (12 sierpnia) po południu w jarocińskim amfiteatrze można było posłuchać koncertu poznańskiej formacji jazzu tradycyjnego „Dixie Company”.

Występ odbył się w ramach projektu „Swingująca Wielkopolska – Mała Akademia Jazzu.”

Mała Akademia Jazzu to połączone z konkursami i koncertem edukacyjne warsztaty muzyczne skierowane przede wszystkim do najmłodszych, choć nie tylko. Podczas sobotniego koncertu doskonale bawili się dzieci, ale i dorośli, którzy chętnie brali udział w konkursach, bez względu na swój wiek.

Tego dnia w amfiteatrze królowały taneczne rytmy takich gatunków muzycznych, jak raktajm czy charleston. Podczas koncertu muzycy „Dixie Company” przedstawili publiczności swoje własne interpretacje standardów jazzowych, przybliżając jednocześnie widzom nieco historię tego gatunku muzyki. W trakcie występu prezentowane były charakterystyczne dla jazzu instrumenty muzyczne tj. banjo czy tarka. Zgłębiano

również tajniki improwizacji oraz śpiewania skatem. Podczas występu nie obyło się także bez mini konkursów z wiedzy o jazzie. Widzowie biorący w nich udział otrzymali specjalne nagrody – niespodzianki.

Projekt „Swingująca Wielkopolska – Mała Akademia Jazzu” dofinansowany jest przez samorząd województwa wielkopolskiego.

(MB)

NIEZWYKŁY KONCERT I PRELEKCJA W ŚMIEŁOWIE

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA W ŚMIEŁOWIE ZAPRASZA NA NIEZWYKŁY KONCERT I PRELEKCJĘ. W niedzielę, 27 sierpnia, na fortepianie zagra utalentowany 14-letni Filip Kauch.

Miłośnicy dobrej muzyki nie powinni tego wydarzenia przegapić. O godzinie 17.00 w Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie zabrzmia dźwięki fortepianu w wykonaniu utalentowanego 14-letniego Filipa Kaucha. Warto podkreślić, że młody artysta jest laureatem tegorocznego X Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Maurycego Moszkowskiego „Per aspera ad astra” w Kielcach. Muzyk wykona dzieła Michała Wodpoła, wprowadzając nas w magiczny świat brzmień i emocji.

Muzyka nie będzie tego dnia jedynym punktem programu. Dobrosława Guci wygłosi prelekcję poświęconą biografii Michała Wodpoła.

Wydarzenie ma charakter otwarty, wstęp na koncert i prelekcję jest bezpłatny.

(BB)



ORKIESTRA NA DUŻYM ROWERZE DAŁA CZADU

NA WIDOWNI ZGROMADZIŁY SIĘ TŁUMY i mimo upalnej pogody wszyscy świetnie się bawili. W jarocińskim amfiteatrze odbył się koncert Big Bike Orchestra.

Amfiteatr był wypełniony po brzegi. Big Bike Orchestra zaprezentowała muzykę, która od razu wprowadziła publiczność w wesoły nastrój. Energetyczne rytmy i wirtuozerskie umiejętności muzyków sprawiły, że wszyscy świetnie się bawili.

Artyści okazali się być żywiołowymi mistrzami sceny. Ich występ był pełen radości, pasji i zaangażowania. Efektowne solówki, harmoniczne aranżacje i improwizacje dostarczyły słuchaczom niezapomnianych wrażeń. Nie tylko muzyka stanowiła atrakcję tego wieczoru. Big Bike Orchestra udowodniła, że nie brakuje im zdolności akrobatycznych. Figury na kontrabasie zaskoczyły i zachwyciły widzów. Ta niecodzienna prezentacja umiejętności wzbudziła entuzjazm i aplauz.

Podczas finału koncertu muzycy chodzili wśród widzów. Na sam koniec występu chętni mieli możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia obok artystów przy sześciuosobowym rowerze. Ustawiła się długa kolejka.

(BB)

Kilkanaście dni temu swoją premierę miała najnowsza książka Jolanty Bartoś - „Krzyk ciszy”, której akcja rozgrywa się w dworku w Jaraczewie. Jest to okazja do rozmowy z autorką, która urodziła się w Jarocinie, natomiast większą część życia spędziła w Krotoszynie.

Pani pisanie zaczęło się podobno od bajek tworzonych dla młodszego brata? Potem pisała pani do przysłowiowej suflady. Co panią skłoniło do tego, żeby wyjść ze swoją prozą do czytelników?

Pisanie było od zawsze moim marzeniem, choć droga do jego spełnienia była długa. Musiało wiele czasu minąć nim nabrałam odwagi i uwierzyłam w siebie. A i tak wielu moich znajomych nie wierzyło, że potrafię pisać. Wiedzieli, że studiuję dziennikarstwo, pukali się w głowę, bo po co mi na „stare lata” studia? A ja dążyłam do spełnienia tego wielkiego marzenia, które było mi pisane, odkąd pamiętam.

Urodziła się pani w Jarocinie, ale znaczną część życia spędziła w pobliskim Krotoszynie. Jakie są pani najlepsze wspomnienia związane z naszym miastem?

W Jarocinie mieszkałam 3 lata, nie bardzo więc pamiętam ten okres życia. Tylko wakacje spędzałam u babci, która mieszkała przy parku na ulicy Kasprzaka. Niestety zmarła, gdy miałam 10 lat. Później wakacje spędzałam u cioci w Ciświcy. Więc Jarocin pamiętam z tamtych czasów, gdy były pierwsze koncerty rockowe - ulice pełne kolorowych ludzi, często w prowokujących strojach, głośna muzyka i taką radość, która wtedy im towarzyszyła. Wciąż w Jarocinie mam rodzinę, choć rzadko tu bywam, a jeśli już to tylko przejazdem.

Kim pani chciała być jako dziecko?

Na początku - jako smarkate dziecko - miałam myśl, żeby zostać przedszkolanką. Na szczęście, gdy nauczyłam się czytać i pisać i opowiadałam te bajki bratu, zrozumiałam, że mam ten dar wymyślania niestworzonych historii. Czasami wręcz szalonych, które nie trzymają się rzeczywistości. Z okresu końca szkoły podstawowej i średniej mam kilka zeszytów z moimi dziecinnymi opowiadaniem. Oczywiście nie nadają się do publikacji, ale to taki sentymentalny element, który przechowuję przez wszystkie lata. Moje marzenie, by pisać, pojawiło się właśnie wtedy - w siódmej lub ósmej klasie szkoły podstawowej.

Zajmuje się pani również rękodziełem. Zamawiając książkę, można otrzymać oryginalną, własnoręcznie wykonaną przez panią zakładkę. Gdzie szuka pani inspiracji, pomysłów?

Moja dusza jest pęknięta na dwie części. W jednej panuje mrok, który zmusza mnie do pisania, w drugiej jest światło, które ogrzewa duszę tym, co piękne. Kocham rękodzieło miłością niezmienną, odkąd babcia dała mi do ręki szydełko, gdy miałam trzy lub cztery lata. Potem pojawiły się robótki na drutach, haft, taki zwykły, Toledo, haft krzyżykowy, który zawładnął moim życiem na kilka lat. Był również haft wstążeczkowy, kanzashi, karczoch... aż w końcu odkryłam Beading, czyli sztukę tworzenia z koralików.

Będę w Jaraczewie, chętnie przyjadę do Jarocina

Rozmowa z urodzoną w Jarocinie JOLANTĄ BARTOŚ, autorką książek



JOLANTA BARTOŚ urodziła się 29 sierpnia 1969 r. w Jarocinie, jednak przez ponad 30 lat mieszkała w Krotoszynie, gdzie często gości, również na spotkaniach autorskich. Jest absolwentką Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Jako pisarka jest bardzo aktywna. Do tej pory ukazało się kilka jej książek: „Niepokorna” (2016), „Jad” (2017), „Uwięzieni w galerii Lochy” (2018), „Oblęd” (2018), „Fatam” (2018), „80 gramów” (2019), „Furia” (2019), „Stalker” (2020) oraz „Tenebris” (2020), „Śpij dziecko, śpij” (2022) i „Krzyk ciszy” (2023), a także krótkie opowiadanie „Hipnoza” (2019).

Pani życie to już w gruncie rzeczy temat na książkę. Musiała pani stawić czoło stalkerowi. Przeprowadzała się pani z Oleśnicy do Leszna. Jako ofiara sama pani musiała zbierać dowody przeciwko niemu... Stalker poniósł niewielką karę w porównaniu z tym, że rujnował pani życie. Jak z perspektywy czasu patrzy pani na to doświadczenie?

- Na podstawie moich wspomnień i dokumentów zgromadzonych w czasie śledztwa powstała książka pt. „Stalker”. To opowieść o mojej walce o godność, którą prześladowca mi odebrał, zamieniając życie w ruinę. Właśnie dlatego przeprowadziłam się z Oleśnicy do Leszna. Chciałam uwolnić się od prześladowcy, choć nie wiedziałam, że on wciąż był blisko.

Stalking to niszcząca historia. Teraz często jeżdżę na spotkania z młodzieżą, gdzie opowiadam im o tym, co mnie spotkało. O bólu, strachu, alienacji, ciągłej traumie, o braku pomocy, i o tym jak łatwo zniszczyć czyjeś życie, a nawet doprowadzić ofiarę do samobójstwa.

Niestety wciąż mam wrażenie, że ten problem narasta, ale nie przestanę o nim mówić. Bo tylko głośne sprzeciwienie się takiej przemocy może przynieść efekt.

Specjalizuje się pani w pisaniu kryminałów z elementami horrorów i thrillerów psychologicznych. Czy pisanie jest dla pani metodą na odreagowywanie trudnych doświadczeń?

O tak! W książce mogę zamordować każdego, kto wejdzie mi w drogę, a na-

wet wrzucić go do wanny wypełnionej robactwem. Oczywiście żartuję, choć muszę przyznać, że po tym, jak złapano stalkera, byłam w takim stanie psychicznym, że musiałam się pozbyć wszystkich demonów z mojego życia. Tak powstała powieść „Uwięzieni w Galerii Lochy”.

Wierzę w duchy, jakieś wyjątkowe przecucia, siódmy zmysł, kobiecą intuicję (jakkolwiek to nazwać), więc w moich powieściach często pojawiają się elementy nadprzyrodzone. Chyba ciężko moje powieści zakwalifikować do jakiegoś jednego gatunku. Myślę, że gdyby nie cała ta trudna historia, która mnie bardzo doświadczyła, teraz pisałabym tkliwe romansidła, które odbijają się cukierkową tęczą.

Akcja ostatniej książki „Krzyk ciszy” toczy się w dworku w Jaraczewie. Skąd taki wybór? Zna pani to miejsce? Ma pani jakiś szczególny sentyment do Jaraczewa?

Sentyment może nie, ale mam tam rodzinę. Gdy wpadłam na pomysł fabuły „Krzyku ciszy”, natychmiast wiedziałam, że Jaraczewo będzie idealnym miejscem na tę historię.

Lubię znać miejsce, o którym piszę. Niby nie ma to znaczenia dla czytelnika, ale jeśli ktoś mieszka w tej miejscowości, o której piszę, natychmiast znajdzie potknięcia. Więc tu nie ma zmiłuj. Trzeba pisać dokładnie. Pojechać, sprawdzić, porobić zdjęcia.

Kilka lat temu wydałam „80 gramów”. Historia dzieje się w Karpic-

ku koło Wolsztyna. Gdy byłam tam na spotkaniu, czytelnicy zaznaczali, że tak dokładnie opisałam to miejsce, że nie znaleźli żadnej różnicy, tylko teraz strach iść w „to miejsce”. Myślę, że właśnie o to chodzi. Historia powinna wydawać się prawdziwa, a więc umieszczona w realiach życia.

Skąd czerpie pani pomysły na książki? W jakim stopniu bohaterowie to postacie z pani życia, otoczenia?

Niektóre powieści były inspirowane prawdziwymi wydarzeniami. Słucham ogromnie dużo podkastów kryminalnych i historycznych, więc czasami trafiam na coś, co we mnie zostaje i muszę opisać tę historię na swój sposób. Tak było, gdy wysłuchałam opowiadań na temat fabrykantek aniołków w dwudziestolecie międzywojennym na terenach ówczesnej Polski. Czułam, że to jest to, ale powieść historyczna, to już zbyt duże schody. Pomyśl na „Śpij, dziecko, śpij...” pojawił się sam. To było jak przebłysk. Po prostu, zobaczyłam bohaterkę i wiedziałam, w jaki sposób połączyć ją z mroczną historią sprzed lat.

Co sprawia, że czuje się pani szczęśliwa?

To chwile, gdy piszę jak opętana, goniąc wenę z każdym słowem. Uwielbiam takie chwile, gdy mogę pisać niemal bez przerwy. Ale też kocham tworzyć rękodzieło. A tak szczególnie cenię sobie chwile z najbliższymi. Gdy nie muszę martwić się o nic, bo wystarczy nam, że jesteśmy razem.

Czy żałuje pani czegoś w swoim życiu?

Może kilka rzeczy bym zmieniła, ale wiadomo - człowiek jest mądry po szkole, więc staram się nie rozpamiętywać tego, czego nie da się zmienić i iść do przodu.

Gdzie najchętniej spędza pani wakacje? Jak rodzaj wypoczynku pani preferuje?

Ponad wszystko uwielbiam góry, choć na wakacjach byłam kilka lat temu. Nie wyobrażam sobie wakacji nad morzem, całodniowego wylegiwania się na piasku i smażenia w słońcu. Oj nie! Po godzinie zamieniłabym się w czerwonego raczka z udarem słonecznym. Lubię się włóczyć, poznawać nowe miejsca, pstrykać zdjęcia, zgłębiać ich historię. A nóż będzie tam coś, co zainspiruje mnie swoją legendą...

Jakie ma pani plany na przyszłość? O czym pani marzy?

Plany - marzenia... wyjazd kamperem dookoła świata.

Czy jest szansa na spotkanie autorskie w Jaraczewie lub Jarocinie?

Owszem, będę na spotkaniu autorskim w Jaraczewie. Jeśli nic się nie zmieni, to 7 listopada. Będę oczywiście w Krotoszynie na spotkaniu z dziećmi z mojej dawnej szkoły oraz z czytelnikami w bibliotece. Natomiast chętnie też skorzystam z zaproszenia do Jarocina, jeśli takie oczywiście będzie.

JEDNE Z PIERWSZYCH DOŻYNEK W NASZYM POWIECIE ODBYŁY SIĘ W TWARDOWIE. Organizatorzy święta plonów przygotowali dla uczestników mnóstwo atrakcji i zadbał o niezapomniane wrażenia.

Zanim mieszkańcy Twardowa rozpoczęli świętowanie zakończenia żniw, dzień przed dożynkami - w piątek, 11 sierpnia - do ich domów „dotarł” chleb, upieczony z mąki z tegorocznych zbiorów. Sobotnie święto plonów rozpoczęła o godz. 15.30 uroczysta msza św. dziękczynna w miejscowym kościele.

Po Eucharystii, na placu przy remizie OSP, na uczestników imprezy czekało mnóstwo atrakcji. Był pokaz tańca, występy kabaretowe i ludowe przyspiewki. Fani motoryzacji mogli oglądać wystawę motocykli, ciężarówek oraz maszyn rolniczych. Zaś amatorzy mocniejszych wrażeń mogli zobaczyć okolicę z pokładu helikoptera. A jakby tego było mało - spróbować szczęścia w loterii, w której główną nagrodą była... wycieczka zagraniczna. Oczywiście, organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych. Dla dzieci ustawiono wesołe miasteczko i dmuchańce. Nie lada gratką był piana party.

Nie zabrakło również strefy gastro-nomicznej. Tam serwowano m.in. zupę forszmak, kiełbasę z grilla, chleb ze

DOŻYNKI W TWARDOWIE

Można było polecieć helikopterem i zanurzyć się w pianie



Fot. Wiktoria Matuszak



smalcem i ogórkiem kiszonym, domowe wypieki przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Twardowie, ale także dania kuchni amerykańskiej. Na zakończenie dożynek dla publiczności zagrał zespół disco polo - „Spontan”.

- Świetna zabawa w przemiłym towarzystwie - komentuje Monika, jed-

na ze współorganizatorek imprezy. - Wszystko udało się, dzięki współpracy niezwykle zgranej ekipy.

Sołtys Twardowa Maciej Urbaniak także nie kryje zadowolenia. - Pogoda nam dopisała, frekwencja jeszcze bardziej. Jestem pod ogromnym wrażeniem tak dużego zainteresowania naszą skromną wioską - podkreśla wóldarz

wski. - Przygotowaliśmy ogrom atrakcji - każdy znalazł coś dla siebie. Chciałbym podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w organizację dożynek - bez nich nic by się nie udało. Samodzielnie trudno cokolwiek zrobić, jestem im bardzo wdzięczny i nie ma słów ani gestów, które potrafiłyby to opisać.

(wm)

TO BYŁY DOŻYNKI INNE NIŻ WSZYSTKIE

NIE BYŁO TRADYCYJNYCH OBRZĘDÓW ŚWIĘTA PŁONÓW, ZA TO PUBLICZNOŚĆ OBEJRZAŁA SPEKTAKL I POKAZ MODY. To miały być dożynki inne niż wszystkie. I taka właśnie była zabawa wiejska na łące w Golinie - zwanej przez miejscowych Patoką.

Na zabawę wiejską, połączoną ze świętem plonów, zaproszono mieszkańców Golinę w niedzielne popołudnie (13 sierpnia). W dawny klimat prawdziwej, wiejskiej zabawy wprowadził przybyłych na Patokę gości folklorystyczny zespół The Kotlets, który wykonał - dla licznie przybyłej publiczności - koncert „Ze Śpiewnika Teresy Jarzyniak”, z utworami zespołu Goliniacy. Był to przedsmak tego, co przygotowali organizatorzy - a więc spektaklu „Walka Golinę o Karczmę” i pokazu mody.

Wyreżyserowane przez Tomasza Jankowskiego, dyrektora miejscowej szkoły, przedstawienie „Walka Golinę o Karczmę”, opowiadało historię wsi sprzed 100 laty, kiedy to grupa golińskich kobiet, po bezpardonowej walce z niezdrowymi - ich zdaniem - przyzwyczajeniami swo-



Fot. Maciej Bieganski

ich mężów, doprowadziła do zamknięcia jednej z karczm. W rolę aktorów wcielili się członkowie Klubu Seniora „Sami Swoi”. Ich kunszt publiczność doceniła burzą oklasków.

Nieoczywistą atrakcją, jak na dożynki, był natomiast

pokaz mody - zorganizowany w ramach projektu „Żywe Drzewo - snute bluzki i sukienki na miarę golińskiej pannenki”. - Pokaz mody na Patoce to prezentacja kolekcji ubrań współczesnych, młodzieżowych - z wykorzystaniem wpisanego na listę krajowego niematerial-

nego dziedzictwa kulturowego golińskiego haftu - a więc snutki - opowiada dyrektor Tomasz Jankowski, pomysłodawca projektu.

Prezentacja odbyła się w ramach ministerialnego projektu „Etno Polska 2023”, realizowanego przez Narodowe Centrum Kultury. - Ponieważ napisany przeze mnie projekt zyskał akceptację ministra kultury, a także gminy i powiatu, padła propozycja, aby połączyć go z dożynkami. Imprezę zrobiliśmy wspólnie z lokalnymi organizacjami. To, co dziś miało miejsce na Patoce - to, tak naprawdę, dzieło bardzo wielu osób - dopowiada.

Oprócz wydarzeń o charakterze artystycznym, organizatorzy przygotowali dla licznie przybyłych na Patokę gości wiele atrakcji: pokaz jazdy konnej w Stajni Patoke, animacje i zabawy dla dzieci, dmuchańce, przejażdżki bryczką, wystawę rękodzieła, gołębi oraz ptactwa domowego.

Nie zabrakło również stoisk z pysznym jedzeniem. Natomiast, oprawę muzyczną trwającą do późnych godzin wieczornych imprezy zapewnili - wspomniany The Kotlets oraz DJ Marek P.

(MB)



Fot. M. Bieganski

RAJD ROWEROWY DO MŁYNA DLA SENIORÓW

RAJD ROWEROWY DLA SENIORÓW. Trasa poprowadzi do młyna nad Lutynią. Trwają zapisy, liczba miejsc jest ograniczona.

Burmistrz Jarocina zaprasza mieszkańców w wieku 60 lat i więcej do udziału w rajdzie rowerowym do młyna nad Lutynią.

Rajd jest bezpłatny i odbędzie się w czwartek - 31 sierpnia. Trasa liczy około 20 kilometrów, początek o godzinie 17.00 sprzed pałacu Radolińskich w Jarocinie. Żeby wziąć udział w przejażdżce prowadzącej w pięknych okolicznościach przyrody, trzeba się wcześniej zapisać.

Organizatorzy radzą, aby zgłosić się jak najszybciej, ponieważ ilość miejsc jest ograniczona. Zapisy przyjmowane są w JOK Jarocin i pod numerem telefonu (62) 747-30-02.

(red., ann)

KINO ECHO

„KICIA KOCIA NA PIKNIKU”

reż. Marta Stróżycka, Anna Błaszczak, Jacek Rokosz
Animacja, dla dzieci
22-24 sierpnia, godz. 14.00, 15.30, 17.00

„WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA: ZMUTOWANY CHAOS”

reż. Jeff Rowe
Animacja, akcja
22-24 sierpnia, godz. 16.00, 18.00
25-31 sierpnia, godz. 17.00

„PAJĘCZYNA”

reż. Samuel Bodin
Horror
22-24 sierpnia, godz. 20.00

„KOCHANEK KRÓLOWEJ”

W ramach cyklu: Kino Plenerowe
reż. Nikolaj Arcel
Kostiumowy, romans
25 sierpnia, godz. 20.00

„MOJA ZBRODNIA”

reż. François Ozon
Komedia kryminalna
25-31 sierpnia, godz. 19.00

„O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ”

reż. Magdalena Niece
Familiijny, przygodowy
25-31 sierpnia, godz. 15.00, 17.00

„OPPENHEIMER”

reż. Christopher Nolan
Biograficzny, dramat
25-31 sierpnia, godz. 19.00

ADOPTUJ PSIAKA



MĄDRY I POSŁUSZNY HAZAR UWIELBIA PISZCZĄCE ZABAWKI

Hazar to bardzo mądry i posłuszny pies w typie owczarka niemieckiego. Zawsze grzecznie wraca do kocy. Uwielbia piszczące zabawki. Potrafi podać łapę i przybiega na zawołanie. Teraz chce być głaskany, już nie mija obojętnie opiekunów. Powoli przyzwyczajają się do obroży i nie próbuje jej ściągać. To daje nadzieję, że i spaceru również wkrótce ogarnie. Nie toleruje innych psów. W domu powinien być jedynakiem, bez innych zwierząt i małych dzieci. Hazar ma ok. 4 lata. Został zaszczepiony, zchipowany i wykastrowany. Nie zostanie wydany do budy i pilnowania posesji. Czeka na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr. tel. 663/735-974.

LATO W SŁOIKU cz. 4

Latem i wczesną jesienią świeże owoce i warzywa mamy na wyciągnięcie ręki. Korzystajmy z tego dobrodziejstwa i jeśli nie mamy własnych - kupmy je tanio na targowisku lub bezpośrednio od rolnika. Wystarczy kilka pomysłów, by cieszyć się latem w słoiku jeszcze bardzo długo - zwłaszcza, gdy za oknem będzie śnieg i deszcz.

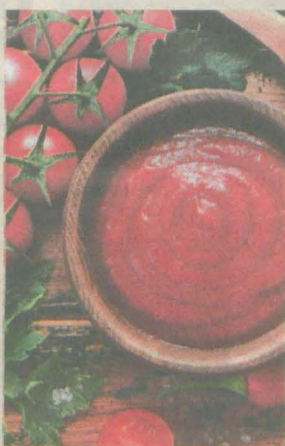
DOMOWY KETCHUP

SKŁADNIKI:

- 1 kg pomidorów (najlepiej malinowych)
- 1 ząbek czosnku
- 2 średnie cebule
- 1 łodyga selera naciowego
- 3 łyżki cukru (najlepiej brązowego)
- 3 łyżki octu jabłkowego
- ½ łyżeczki ziarna kolendry
- 2 goździki
- sól - do smaku
- pieprz - do smaku
- 1 szczypta curry

WYKONANIE:

Sparzone i obrane pomidory, seler naciowy i cebulę kroję w kostkę, a czosnek w plasterki. Cukier karmelizuję w delikatnie rozgrzanym garnku. Dodaję cebulę, czosnek, seler i smażę kilka minut. Dodaję rozgniecione w moździerzu goździki, ziarno kolendry oraz curry. Dolewam ocet. Gotuję kilka minut, po czym dodaję pomidory. Smażę aż sos zgęstnieje. Zredukowany sos blenduję na gładką masę. Doprąwiam solą, pieprzem, octem i ponownie zagotuję, od czasu do czasu mieszając. Gorący ketchup przekładam do słoiczek i szczelnie zakręcam. Po wystygnięciu przechowuję w lodówce do 2 tygodni. Słoiczki można również zapasteryzować - 15 minut, a potem przechowywać w chłodnym miejscu.



MARYNOWANE GRZYBKIE

SKŁADNIKI:

- 2 kg grzybów • kilka małych cebulek • kilka ząbków czosnku • 1 duża cebula • ziele angielskie • liście laurowe • gorczyca • ziarna pieprzu

SKŁADNIKI NA ZALEWĘ:

- 3 szklanki wody • 1 szklanka octu 10% • 3 łyżki cukru • 1 łyżka soli

WYKONANIE:

Grzyby dokładnie oczyszczam. Do marynowania wybieram te najmniejsze. Jeśli są większe, to kroję je na półki lub ćwiartki. Obgotowuję grzyby i obraną dużą cebulę w wodzie z dodatkiem 1 łyżki soli przez około 5 minut. Odcędzam i przekładam do czystych słoiczek, wypełniając je do około 3/4 objętości. Małą cebulkę obieram i dokładam do grzybków - po 2-3 na słoiczek. Do każdego słoiczka dokładam ząbek obranego czosnku, duży liść laurowy i po kilka ziaren ziele angielskiego i gorczycy oraz 2 ziarna pieprzu. Składniki na zalewę zagotowuję. Gorącą zalewam grzyby. Od razu zakręcam. Pasteryzuję około 10 minut.



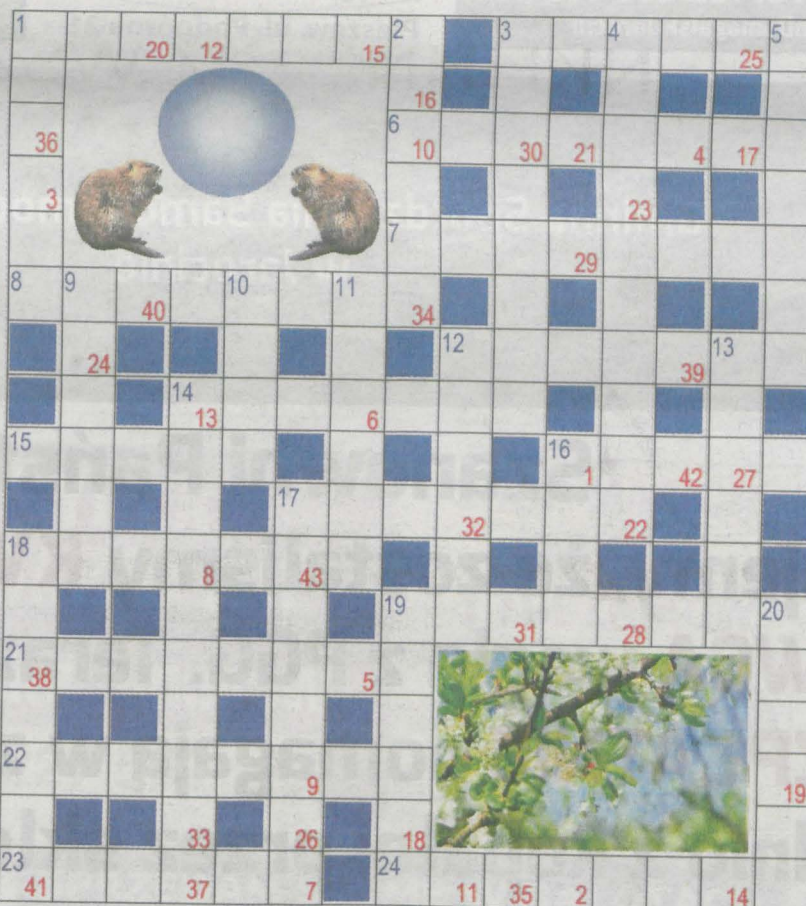
KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 446

Poziamo:

- 1) konkurs ofert.
- 3) cięży na sumieniu.
- 6) awicenia, składnik zbiorowisk namorzynów.
- 7) dawna odmiana poloneza.
- 8) Ignacy, prezydent RP.
- 12) trzask szczęk.
- 14) podbite za sprawą trębaczy.
- 15) miejsce urodzin Garibaldiego.
- 16) dziergany lub ryżowy.
- 17) armoriał.
- 18) Georg, Friedrich, kompozytor.
- 19) domena Agaty Christie.
- 21) słabizna, tandeta.
- 22) i pies, i minerał.
- 23) stado komarów.
- 24) obuwnicze rzemiosło.

Pionowo:

- 1) prostopady do pionu.
- 2) Kazimierz, trener tyśiąclecia.
- 3) hiszpański chłódnik pomidorowy.
- 4) plastyfikator.
- 5) roślina cebulkowa.
- 9) achteł.
- 10) wzniosła myśl.
- 11) młotek rzeźbiarza.
- 12) bławatek, modrak.
- 13) poobiednia drzemka.
- 14) śrutowa pojedynka.
- 16) miasto nad Wartą.
- 17) władza rozpatrująca dowody szlacheckie.
- 18) tarczowy lub bezpieczeństwo.
- 19) rodzaj etudy.
- 20) było rączką (dawno temu).



grafika i opracowanie: Stawik, Andrzej

➡	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 445

„CZEGO LIPIEC NIE DOWARZY, TEGO SIERPIEŃ NIE DOSMAŻY.”

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Góra spraw na głowie, ale szczęście Cię nie opuści. Praca szybko przyniesie oczekiwane efekty. Zarobisz naprawdę dużo. Wyjazd poza miejsce zamieszkania doda Ci energii i pozwoli Ci dystansem spojrzeć na życie. Niektórzy przestawiają swoje priorytety i natychmiast wprowadzą zmiany w swoje życie.

BYK (20 IV - 20 V)

Osoby spod tego znaku powinny czuć się wyróżnione przez los. Te dni będą pełne sukcesów, zwłaszcza w pracy. Kto nie przestraszy się nowych wyzwań, ten osiągnie prestiż i wzbogaci się finansowo. Wielka wiara w siebie popchnie Cię do odważnych decyzji i najsmielszych przedsięwzięć.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Energia i pewność siebie pozwolą Ci wziąć sprawy w swoje ręce. Przyda Ci się też w sytuacjach ekstremalnych i w warunkach ostrej rywalizacji. W konfrontacji z Tobą konkurencja wymięka. A Ty krok po kroku zbliżasz się w dążeniach do celu. Doskonałe perspektywy dla każdej działalności pozwolą osiągać sukcesy w każdej dziedzinie.

RAK (21 VI - 22 VII)

Zapowiada się tydzień pełen miłych niespodzianek. Dostaniesz wiadomość, która rozpocznie pasmo kolejnych zdarzeń. Dla wszystkich Raków rodzina i bezpieczeństwo stanowią największe wartości. Potrafisz im podporządkować swoje życie.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Czeka Cię sporo zmian, które na dłuższą metę okażą się pomyślne. Wykorzystaj dobrą intuicję, by w każdej dziedzinie życia podejmować trafne decyzje. Kto ma zamiar edukować się, dokształcać, doskonalić swoje umiejętności, niech spieszy z zapisem do szkoły czy na kursy, warsztaty.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Wszystkie Panny odniosą niespektakularny sukces! Za sprawą Słońca nie będziesz musiała wkładać zbyt wiele wysiłku, by coś osiągnąć. Zawsze byłaś ambitna, a teraz Twoja potrzeba bycia najlepszą wzrośnie jeszcze bardziej.

WAGA (23 IX - 22 X)

Jesteś osobą praktyczną, masz zmysł organizacji i planowania oraz wystarczająco dużo wytrwałości, by cierpliwie pracować i doczekać się sukcesów. Starasz się być perfekcyjna we wszystkim, czym się zajmujesz. Jednakże nie przesadź z ambicjami, bo nikt nie jest doskonały i nieomylny.

SKORPION (23 X - 21 XI)

W tym tygodniu przyjdzie Ci pogodzić dwie sprzeczne tendencje. Z jednej strony zechcesz skupić się na obranym celu, a z drugiej - nie będziesz obojętny na płynące ze świata inspiracje.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

To będzie ważny i udany tydzień! Poczujesz, że masz w sobie mnóstwo siły. Nabierzesz zapału do nowego projektu, którego realizacja zaangażuje Cię na dłuższy czas, ale to może być cel życia. Spodziewaj się zmian w sferze zawodowej.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Osoby spod znaku Koziorożca uważane są za bardzo aktywne i pewne siebie. Najchętniej angażują się tam, gdzie toczy się walka o sprawiedliwość i wielkie idee. Teraz to wszystko obudzi się w Tobie i zapragniesz realizować się w tym kierunku.

WODNIK (20 I - 18 II)

Ten tydzień upłynie Ci wartko. Skupisz się zdecydowanie na sferze materialnej. Mając jakikolwiek wpływ na przebieg swojej pracy zawodowej, wykorzystaj każdą okazję, by zabłysnąć.

RYBY (19 II - 20 III)

Będziesz zaangażowana w jakieś przedsięwzięcie, które pochłonie Cię bez reszty. Pozyskasz wsparcie kontrahentów, współpracowników i kolegów. W pracy nadmiernie obowiązków uda Ci się zrzucić na kogoś innego, ale w taki sposób, by nagrody i laury spływały na Ciebie.

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl **GARAŻE WZMOGNIONE**

61-812-54-69 62-727-20-26 63-220-26-46 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

Jawor Meble
Meble - wymiarzone, wymierzone, wykonane!

IRENEUSZ JAWORSKI
GOLINA, ul. 1-go Maja 4
63-200 Jarocin
tel./fax (62) 740 47 79
kom. 887 207 886
jawor.meble@wp.pl

www.jaworski-meble.pl

DREWMAT KRZYKOSY
MATEUSZ NOWAK

TRANSPORT HDS LUB WINDA

PELLET DRZEWNY WĘGIEL EKOGROSZEK WORKOWANY DREWNO OPALOWE I KOMINKOWE

ul. Okrężna 31
512-980-919

TECHNIK

SKUP BYDŁA POURAZOWEGO

Tel. 601 450 997
508 223 035
ATRAKCYJNA CENA!

OPTYK OPTOMETRYSTA
Marcin Domagalski

10 lat
W JAROCINIE

Pełne badanie optometryczne wady wzroku przy zakupie okularów - bezpłatnie!

JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 8, TEL. 505-099-282
OptykOptometrystaMarcinDomagalskiJarocin

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

ROGOFARM
SPRZEDAŻ CIELĄT

Sprzedaż odbywa się co środę

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH

Pakosław /k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089



Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska
w Jarocinie



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Szanowni Państwo

Informujemy, że zostaliśmy **KWALIFIKOWANYM DOSTAWCĄ** węgla z PGG. Teraz nasi pracownicy **BEZPŁATNIE** pomagają w zakupie węgla bezpośrednio z kopalni przez sklep internetowy PGG.

ZAKUPIONY WĘGIEL DOSTARCZAMY DO KUPUJĄCEGO

Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. 511 971 765

sprzedam

Sprzedam ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKO-LADOWĄ I KOPARKĄ. Tel. 604/812-736, 602/854-249.

Oferuje pelet 6mm bardzo dobrej jakości z transportem na miejsce. Tel. +48 880/639-882

SZLAKA, ASZKA, ŻUŻEL, duże ilości. Tel. 660/475-876

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ. WYWÓZ GRUZU. PIASEK 02 sortowany do tynku. Tel. 660/475-876

WYPRZEDAŻ POSEZONOWA KURTKI ZE SKÓRY, różne fasony i kolory. Jarocin, ul. Wrocławska 237, tel. (62)747-56-48.

Sprzedam nowe PŁOTY, BRAMY na wymiar. Tel. 665/506-595.

kupno

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

motoryzacyjne

SPRZEDAM

HYUNDAI ix35 2.0, Diesel 184 KM, czarny, 2015, 130 000 km, cena 61,500 zł. Tel. 698/481-211.

OPEL ASTRA 2007, 1.6 benzyna, PEUGEOT PARTNER 2009r., SKODA OCTAVIA 2005r. Tel. 605/742-111.

SEAT IBIZA 2004 r., 1,2 benzyna, srebrny, 5 drzwi. Stan bdb. Tel. 667/135-413

KUPIĘ

KUPIĘ MOTOROWER SIMSON, MOTORYNKA lub inny stary motocykl, może być do remontu. Tel. 608/553-703.

Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od ręki. Odbiór własny. Tel. 500/043-306.

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWO, NISSANY. Tel. 503/193-487.

Kupię KAŻDE AUTO do kasacji lub remontu. Płacę gotówką, dojadę. Tel. 609/041-771.

Kupię auta ciężarowe i dostawcze, wózki widłowe, maszyny budowlane. Tel. +48 694/561-061

Kupię zabytkowe motocykle oraz motorowery: Komar, Romet, Motorynka, Simson, WSK, WFM, Shl Junak. Tel. +48 880/639-882

RÓŻNE

Sprzedam OPONY LETNIE „CONTINENTAL 165/60 R 15”. Tel. 532/713-488.

Sprzedam OPONY ZIMOWE „WR SNOWPROOF NOKLAN TYRES 165/60 R 15”. Tel. 532/713-488.

nieruchomości

Sprzedam DOM w Jarocinie, blisko centrum (ul. Zimowa), ok. 400 m²/supl, 4 kondygnacje. Cena 790.000zł (1975zł/m²). Tel. 571/506-640.

KUPIĘ DOM, MIESZKANIE. Jarocin. Płatne gotówką. Tel. 781/488-125.

Sprzedam GOSPODARSTWO ROLNE 8 ha z budynkami, 9x20m, 10x18m, 9x5m, 9x9m, dzwonić w godz. 10:00 do 20:00. Tel. 453/630-316

NOWE MIESZKANIA 30-78 m² wykończone w BARDZO WYSOKIM standardzie, gotowe do zamieszkania, możliwość zakupu w BEZPIECZNYM KREDYCIE 2%. Tel. 796/522-622.

Sprzedam MIESZKANIE 2-pokojowe w Jarocinie, 40 m². Tel. 508/844-163.

Sprzedam wyremontowane MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE 50 m² na I piętrze + piwnica, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Blisko szkoły, przedszkole, basen, market, park, plac zabaw. Jarocin, tel. 691/356-557.

KASACJA POJAZDÓW
PUNKT SKUPU ZŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26
MAC-MET SPJ

ODDAM W NAJEM

Do wynajęcia MIESZKANIE 43 m² w Nowej Wsi gm. Gizalki, częściowo umeblowane. Tel. 660/196-584

GARAŻ MUROWANY przy ul. Sportowej +1 miejsce prywatne na zewnątrz od 01.09. Tel. 662/654-476.

Do wynajęcia MIESZKANIE 38 m² w Jarocinie, umeblowane. Tel. 604/816-095.

rolnicze

PRZYJMĘ GRUNTY ORNE W DZIERŻAWĘ. Dobre warunki. Tel. 725/667-069.

Sprzedam GORCZYCĘ - rzodkiew oleista, facelia, łubin, gryka. Tel. 661/771-973.

Wezmę ZIEMIĘ w DZIERŻAWĘ w gm Żerków, Czernin, Gizalki. Tel. 669/403-127.

„ROLMEX „ Gościński, Cielcza, ul. Sienkiewicza 53 A. NAWOZY NA RATY. Szeroka oferta WAPNA NAWOZOWEGO oraz KREDY NAWOZOWEJ firmy CALC GROUP, PlonWap (wapno nawozowe) 455zł/tona, BioMag (wapno magnezowe) 475zł/tona, BioCalc (wapno kredowe) 510zł/tona, w/w ceny brutto, opak big-bag. Na życzenie transport samowyladowczy. Tel. (62)749-37-23, 512/020-960, 502/140-824, 502/722-013.

Sprzedam JĘCZMIEN OZIMY ALEKSANDRA oraz PSZENŻYTO TRISMART i ORINOKO oczyszczone. Tel. 782/927-171

Sprzedam 5ha KUKURYDZY na kiszzone w okolicy Pleszewa. Tel. 790/266-392

KOSZENIE KUKURYDZY NA KISZONKĘ Z ODWOZEM SIECZKARNIAMI „JOHN DEERE” 10 i 6 rzędów, nowe gniotowniki, niska cena. Tel. 726/113-444.

Sprzedam SIANO, SIANOKISZONKĘ i OWIES. Tel. 697/316-874.

Sprzedam KUKURYDZĘ NA KISZONKĘ. Tel. 691/863-463.

Sprzedam świeżą słomę, siano, kiszonkę z kukurydzy z dowozem. Tel. 730/326-770

Oczyszczone: JĘCZMIEN, PSZENICA, ŻYTO, PSZENŻYTO, SŁONECZNIK, RZODKIEW, FACELIA, GRYKA. Tel. 661/436-555.

Sprzedam ŻYTO JARE, OWIES, ŁUBIN GORZKI z transportem. Tel. 609/305-437

Wezmę ziemię w dzierżawę. Tel. 794/679-967.

Sprzedam kukurydzą z pola. Tel. 693/083-295

USŁUGI SIEWU ZBÓŻ I RZEPAKU, TRANSPORT PŁODÓW ROLNYCH. Tel. 726/680-537.

Przyjmę GRUNTY w dzierżawę z terenu gminy Jarocin, Jaraczewo. Tel. 733/883-099.

Sprzedam PSZENŻYTO OZIME „TADDEUS” oraz „OZEAN”, pierwszy odsiew, zboże oczyszczone i przygotowane do siewu. Tel. 726/680-537.

MASZYNY

Sprzedam ŚRUTOWNIK SSĄCO-TŁO-CZĄCY, węże 10m/3m, dwukomorowy NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW. Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 883/646-199.

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

Kupię każdy ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA, płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

Kupię Ursusy C330M roczniki: 1990, 1991, 1992. Tel. +48 694/561-061

Sprzedam BRONY CIĄGNIĘTE 4 szt. z barkiem, 2 TYLNE MOSTY kpl. ze skrzynią i zwolnicami od zetora 3011. Tel. 600/137-070.

Sprzedam ROZRZUTNIK OBORNIKA, SIEWNIK POZNANIAK, PŁUGI, KARUZELA do SIANA, SILNIKI i różne części używane do kombajnów CLASS, DOMINATOR 66 i BIZON. Tel. 667/538-633, 607/328-867

Sprzedam PRZYZCZEPĘ D44 sztywną. Tel. 693/539-268.

Sprzedam CIĄGNIK C-4011, zarejestrowany, oplacony przegląd. Tel. 889/920-327.

Sprzedam GŁĘBOSZ, BRONĘ WIROWĄ „LEMKEN „, Tel. 691/863-463, 601/795-535

Sprzedam C360, przyczepa, pług 3, tura, piec gazowy, pręty, płaskownik, cegła. Tel. 667/363-152

ZWIERZĘTA

Kupię JAŁOWICE wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

Skup macior i tuczników, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

Sprzedam byczki i jałówki mięsne oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. Możliwość transportu. Tel. 721/159-984, 601/057-112

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stegosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

SPRZEDAŻ CIELĄT POWYŻEJ 1-ego miesiąca. PŁATNOŚĆ PRZED WYJAZDEM Z GOSPODARSTWA. Tel. 609/793-222, 883/993-179.

SPRZEDAŻ CIELĄT RAS MIĘSNYCH. Tel. 609/793-222 oraz 883/993-179.

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

SKUP BYDŁA

Najlepsze Ceny
Gotówka z VAT
Odbieramy sztuki na ubój
z konieczności

tel. 531 855 606

POPLONY

- RZODKIEW OLEISTA
- GORCZYCA • FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE
- WYKA OZIMA, JARA
- Słonecznik • łubin • lucerna
- groch • siewianina • gryka
- trawy poplonowe • peluska
- koniczyna • proso • raygras

tel. 663-325-800

**UBÓJ BYDŁA
W GOSPODARSTWIE
SKUP macior, knurów**

tel. 608 227 570

SZYBY auto tel. 660 252 097

Piekarszew 25
63-300 Pleszew

- naprawa odprysków
- przyciemnianie szyb

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAM SŁOMĘ W BALOTACH

ilość: 250 ton
cena: 500 zł za tonę
rozmiar balota: 150 cm

tel. 606 307 249

Dolny Śląsk / okolice Gryfowa Śląskiego

**SKUP MACIOR,
KNURÓW
I TUCZNIKÓW**

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

Ubojnia Gola

**SKUP BYDŁA
RZEŻNEGO**

**OFERUJEMY
UBÓJ BYDŁA
Z KONIECZNOŚCI**

tel. kom. 517 955 204
517 955 207, 601 423 929
tel. do biura: 65 572 50 07

skupujemy również tuczniaki
tel. 509 134 177

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY!**

Kupię **BYCZKI** i **JAŁÓWKI** od 200-500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944.

Kupię **BYCZKI** i **JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, gotówka. Własny transport. Tel. 669/965-997.

Skup **BYDŁA** gotówka + VAT oraz **BYDŁA NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI**. Tel. 600/525-166.

CAŁOROCZNA SPRZEDAŻ MŁODYCH KUR NIOSEK I KOGUTÓW. Dojazd GRATIS. Pelen zakres szczepień. Tel. 609/042-928.

Sprzedam **BYCZKI, JAŁÓWKI MM, CB, HO** (polskie) od 2-8 tygodni, od 850 zł. Transport w cenie, Roszkowo 63 koło Miejskiej Góry. Tel. 605/992-141.

Sprzedam **BYCZKI ŻARŁAKI**, bez mleka na stałej paszy, w wadze 120-150 kg. Tel. 605/992-141.

Sprzedam **króliki BELGII** szare i białe. Tel. 507/231-216.

SPRZEDAŻ KUR NIOSEK. Tel. (65) 545-27-47

Sprzedam **2 KÓZKI MŁODE**. Tel. 663/958-588.

Sprzedam **KROWĘ** i **2 JAŁÓWKI** na wycieleniu, termin wrzesień. Tel. 698/387-469.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ** oraz **2 BYCZKI**. Tel. 665/286-948.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ** rasy mlecznej. Tel. 512/891-311.

Sprzedam **CIELAKI JAŁÓWKI** i **BYCZKI** od miesiąca do 1 roku. Tel. 691/137-294.

Sprzedam **byczki 140 kg**, 10 szt. Tel. 600/071-734

Sprzedam **byczki 250 kg**, 15 szt. Tel. 601/664-064

Sprzedam **JAŁÓWKI** - wycielenie 16 i 24 września, **PRASĘ Z224**, **ROZRZUTNIK DWUOSIOWY**, **ROTACYJNĄ**, **SIEWNIK 3m**. Tel. 692/392-002.

Sprzedam **BYCZKI** odchowane bez mleka, na prostą paszę. Tel. 887/340-511.

Sprzedam **PROSIĘTA** 30szt. Tel. 603/778-573.

Sprzedam **PROSIĘTA** 8szt. Tel. 723/127-300.

Sprzedam **PROSIĘTA 3 sztuki - 8 tygodniowych**. Tel. 886/916-316, (62)741-62-32.

usługi

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATYSY!!! zobacz: www.audiovideofilml.pl, tel. 601/667-119

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

WIERCENIE STUDNI GŁĘBINOWYCH. Tel. 794/195-425.

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYWÓZ ZIEMI. Tel. 517/252-209

Oferuję usługi transportowe **autolawetą do 1,5 tony**, kraj i zagranicą. Posiadam ubezpieczenie OC przewoźnika. Wystawiam fakturę VAT. Tel. +48 694/561-061

Oferuję usługi transportowe **do 4,5 tony** auto z plandeką wym 6,2x2,4x2,5m winda 1500 kg. Tel. +48 694/561-061

Oferuję nowe konstrukcje **stalowe, usługi ślusarskie**, montaż płyty warstwowej oraz blachy trapezowej. Tel. +48 694/561-061

Oferuję mobilną usługę **piaskowania**. Tel. +48 694/561-061

STUDIO FOTO VIDEO, WERA FILMOWANIE oraz **FOTOGRAFIA uroczystości rodzinnych, SESJE FOTOGRAFICZNE, FOTOKSIĘGI**. Promocyjne ceny na wolne terminy 2020. Tel. 607/261-974.

ODZIEŻ ZE SKÓRY - PRZERÓBKI, NAPRAWY, WYMIANA ZAMKÓW. ODNOWIANIE PRZETARTYCH KURTEK, farba-wosk, różne kolory. Jarocin, ul. Wrocławska 237, tel. (62)747-56-48.

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY**. Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

DEKARSTWO, BLACHARSTWO, OCIEPLENIA DACHÓW PŁASKICH, ELEWACJE. Tel. 785/540-005.

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI. Tel. 694/993-417.

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

USŁUGI DEKARSKO-BLACHARSKIE, DEMONTAŻ AZBESTU, PAPA TERMOZGRZEWALNA, CIESIELSTWO, itp. Tel. 729/847-899, 785/746-599.

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

GENERALNY REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, POKOI, PŁYTKI, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, ELEKTRYKA, KANALIZA. Tel. 724/474-546.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE. Tel. 665/572-259.

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. Łazienki (pełen zakres - hydraulika, c.o., kanalizacja, płytki, elektryka, biały montaż), kuchnie, poddasza, płyta k-g, szpachlowanie, malowanie. Papa termozgrzewalna. Tel. 537/524-696.

FINANSOWE

KREDYTY GOTÓWKOWE, HIPOTECZNE - KILKANAŚCIE BANKÓW oraz **BEZPIECZNY KREDYT 2% - sprawdź, skorzystaj! NASZ EKSPERT DORADZI, PRZEPROWADZI** przez cały proces. Tel. 695/917-356.

PROBLEM ZE SPŁATĄ KREDYTU, BIK, BIG. Komornik zadzwoni - skuteczna pomoc. Tel. 609/184-628, 607/675-786.

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

ANTYKI, STAROCIE, SKUP RENOWACJA. PH.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

praca

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na **LINIĘ PRODUKCYJNĄ** w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 785/540-005, 781/534-690.

Zakład Remontowo Budowlany zatrudni **PRACOWNIKÓW DO PRAC ELEWACYJNYCH**, na pełen etat, na terenie Poznania i okolic. Informacje pod nr tel. 602/641-700.

Firma Jar-Drew z siedzibą w Golinie (gm. Jarocin) poszukuje kandydatów na stanowisko **PROJEKTANT-KONSTRUKTOR URZĄDZEŃ I MASZYN DO TARTACZNICTWA** oraz **ŚLUSARZO-SPAWACZY**. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Szczegóły pod nr tel. 722/120-095.

Firma Ddeweloperska zatrudni **PROJEKTANTA - ARCHITEKTA**. Tel. 515/915-515.

Przyjmę do pracy **MURARZA**. Tel. 518/528-747.

Potrzebna **OSOBA DO DROBNYCH PRAC W OGRÓDKU**, głównie pielenie. Kontakt: 603/715-078.

Zatrudnię **BRUKARZY, POMOCNIKÓW BRUKARZY**. Tel. 506/145-751.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** emeryt, rencista kat. B+C - Skład opalu. Tel. 507/056-978.

Przyjmę do pracy - pomoc dla osoby niepełnosprawnej. Tel. 799-303/413

Zatrudnię **MURARZA** i **POMOCNIKA**. Tel. 663/506-630, 721/505-036.

matrymonialne

Sympatyczna, fajna **PANI POZNA PANA** do lat 60. Tel. 725/686-709.

Kawaler pozna pannę, wodnę, panią stanu wolnego do 50 lat, cel stały związku. Tel. 723/701-664

Szczupły, zadbany, 44 lata **POZNAŁADNĄ KOBIETĘ** do związku lub przyjaźni. Tel. 889/712-907.

towarzyskie

SEKSOWNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642.

Pan 47 lat pozna Panią, dyskretnie. Tel. 511/991-675.

nauka

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYK NIE-MIECKI i ANGIELSKI. Tel. 698/481-211.

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKO-**

PIA: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia: poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

DYŻURY APTEK

Do soboty **2 września**, w tym również w niedzielę **27 sierpnia**, dyżur pełni apteka **„Dbam o zdrowie”** (Kaufland, ul. Kościuszki 16A).

Punkt jest czynny w godz. 8.00-21.00.

lek. Aleksander MALESZKA
GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 797 710 703
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO
CENTRUM MEDYCZNE PAJÓWSCY
UL. MAGNOLIOWA 1, JAROCIN
TEL. 535 205 206
PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

Gabinet **S.O.S. Stomatologiczny**
lek. stom. Wojciech Garbacz
• stomatologia zachowawcza
• protetyka
• chirurgia
• choroby przyzębia
• wybielanie zębów
Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00

RTG, USG
ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Ziolo
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00
- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic
Rejestracja tel. (62) 740-02-77

HYDROMARKO

Firma Hydro-Marko poszukuje osób zainteresowanych pracą na stanowisku:

SPECJALISTA DS. KSIĘGOWOŚCI

OPIS STANOWISKA:

- wprowadzanie dokumentów i dekretacja operacji gospodarczych,
- kontrola poprawności księgowości, uzgadnianie sald, wyjaśnianie niezgodności,
- sporządzanie sprawozdań statystycznych,
- udział w sporządzaniu sprawozdań finansowych,
- udział w sporządzaniu deklaracji CIT, PIT i JPK,

WYMAGANIA:

- wykształcenie z zakresu rachunkowości,
- doświadczenie na analogicznym stanowisku.

OFERUJEMY:

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- ciekawą i rozwojową pracę, zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia, szkolenie wdrażające.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV ze wskazaniem stanowiska na adres e-mail: **rekrutacja@hydro-marko.pl** lub kontakt telefoniczny pod numerem **661 332 219**. Prosimy o zawarcie klauzuli zawierającej zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

HYDRO-MARKO, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista **ALINA BUDZYŃSKA**, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagle przypadki 508/155-615.

(503J18)
GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. **WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI**, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - leczenie nadżerek, **KTG**, **USG**. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

(504J18)
GABINET UROLOGICZNY - **KAZIMIERZ WYSOCKI**, specjalista urolog. **USG** w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia „MEDAN”. Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

(505J18)
PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. **PAWEŁ JERZYCKI**. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

(506J18)
SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. **KATARZYNA ZIOŁO** - specjalista ginekolog-położnik. **USG**, **KTG**, **KRIOTERAPIA**. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

(512J18)
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ **BARTŁOMIEJ ROSZAK**. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

(514J18)
Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG** i **ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(1484J18)
Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII I ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(3727J18)
GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr **JULIA PIEKARSKA**, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

(170J21)
GABINET GINEKOLOGICZNY - **USG**, **KTG**. lek. med. **Mirosława Sosińska-Walczyk**, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. ŚRODY NIECZYNNY !

(20J21)
Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ I ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

(690J21)
OPTOMETRIA dr n. m. **MONIKA FELTZKE**. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

(14J22)
Prof.dr hab.n.med. **Ewa Nowak-Markwitz** **SPECJALISTA W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE I ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ** przyjmuje w poniedziałki w gabinecie przy ul. Sienkiewicza 14, tel. 62-747-28-17.

(666J23)
GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. DANUTA BĄKOWSKA-MICHALSKA. Jarocin, ul. Brandowskiego 2. W pilnych przypadkach proszę dzwonić: 667/916-474, (62)747-81-65.

(915J23)
SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. **Tadeusz Nowak**, specjalista **OTOLARYNGOLOGII** (certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i dorosłych po 16.00. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. (62)747-21-35.

(929J23)

Pierwsze punkty Jaroty w IV lidze

W ubiegłym tygodniu Jarota Jarocin zagrała dwa mecze. W jednym i drugim nasi piłkarze zdobyli po dwa gole. Pierwszy przegrali, bo nasz bramkarz strzelił bramkę samobójczą.

POLONIA CHODZIEŻ - JAROTA JAROCIN

Przed wtorkowym spotkaniem wiadome było jedno - któraś drużyna zapunktuje. I od początku meczu oba zespoły chciały jak najszybciej strzelić gola. Ta sztuka udała się jednak dopiero Kaito Imaiemu w 23. minucie gry, który uderzył z okolicy trzydziestego metra nie do obrony. Emocjonująca była końcówka pierwszej połowy. W trzydziestej dziewiątej minucie Polonia doprowadziła do wyrównania po kontrze, którą wykończył Ibrahim Appiah. Cztery minuty później Jarota jednak odzyskała prowadzenie. W polu karnym faulowany był Kaito Imai i sędzia wskazał na "wapno". Poszkodowany sam wymierzył sprawiedliwość i zrobił to skutecznie, dzięki czemu na przerwę JKS schodził w dobrych humorach.

W drugą część gry lepiej jednak weszli gospodarze i w 53. minucie za sprawą Jakuba Zbieralskiego mieliśmy remis. Jarocie zależało jednak na pełnej puli i były na to szanse, ale swoich okazji nie wykorzystali Maciej Sanocki, Dawid Idzikowski i Patryk Pech. Z trzech punktów cieszyli się więc gospodarze. Trzecią bramkę dla Polonii zdobył... bramkarz Jaroty. Szymon Nowacki wpakował piłkę do własnej bramki w 80. minucie gry i ostatecznie w Margoninie padł



wynik 3:2 dla drużyny z Chodzieży.

JAROTA JAROCIN - MIESZKO GNIEZNO

W sobotnie popołudnie do Jarocina przyjechali starzy znajomi JKS-u - Mieszk Gniezno. Zespół ten jest można powiedzieć etatowym rywalem Jaroty w ostatnim czasie, bowiem mecze pomiędzy nimi rozgrywane są w zasadzie w każdym sezonie - jeśli nie w lidze, to w Pucharze Polski.

Od samego początku Jarota ruszyła do ataku i z każdą minutą coraz bardziej dokumentowała swoją przewagę. Jej efektem było trafienie do siatki w 15. minucie gry autorstwa Yuto Tairy, ale sędzia odgwiżdżał spalonego. Nie zdeprymowało to JKS-u, który cały czas nacierał, jednak ciągle brakowało satysfakcjonującego wykończenia. To nadeszło w 42. minucie. Piłkę po lewej stronie rozegrali między sobą Kaito Imai i Jacek Pacynski. Japończyk obsłużył podaniem Miłosa Kowalskiego, a ten strzałem z linii pola karnego pokonał bramkarza

gości, dając JKS-owi prowadzenie do przerwy.

Drugą część pojedynku lepiej rozpoczęli przyjezdni, którzy wykorzystali kilka drobnych nieporozumień w bloku obronnym Jaroty. Czułość w bramce zachował jednak debiutant - Mikołaj Marciniak. Mieszk chciał wyrównać, ale sam sobie utrudnił zadanie poprzez czerwoną kartkę Krzysztofa Wolkiewicza, który faulował Patryka Pecha. Od tej pory podopieczni Piotra Garbarka znów pokazali, że to oni są lepsi na boisku, czego dowodem była druga bramka Kowalskiego w 83. minucie gry. Goście próbowali jeszcze zmniejszyć straty w doliczonym czasie gry, ale znów dobrze w bramce spisał się Marciniak i Jarota mogła cieszyć się z pierwszych trzech punktów w tym sezonie.

KIEDY KOLEJNY MECZ JAROTY?

Kolejny mecz Jarota Jarocin zagra... no właśnie - nie wiadomo kiedy. Pierwotnie spotkanie

z Ostrowią 1909 Ostrow Wielkopolski miało zostać rozegrane w sobotę 26 sierpnia o godz. 17.00, ale z powodu rozgrywek żużlowych na tym samym stadionie w tym samym terminie, ma zostać przeniesione. Nie wiadomo jednak jeszcze, jaka będzie data i godzina tego pojedynku. (kp)

POLONIA CHODZIEŻ 3:2 JAROTA JAROCIN (1:2)

SKŁAD

Polonia: Kacper Ruciński - Mikołaj Lis (75' - Enriko Witczak), Patryk Pisula, Dawid Chmielecki (kapitan) (Z) (46' - Oliwier Dobosz), Daniel Chmielecki - Jakub Zbieralski, Michał Bentkowski, Sebastian Kościński, Correa De Almeida Wanderson (51' - Oliwier Kin) - Ibrahim Appiah, Hubert Kubiśczyk
Trener: Sergiusz Grabowski

Jarota: Szymon Nowacki - Piotr Stachowiak, Piotr Skokowski (kapitan) (Z), Vitalii Lysenko - Yuto Taira, Patryk Pech (70' - Łukasz Tomczak), Dawid Idzikowski (Z), Kaito Imai - Jacek Pacynski, Miłosz Kowalski - Maciej Sanocki (Z)
Trener: Piotr Garbark

BRAMKI

23' 0:1 Kaito Imai
39' 1:1 Ibrahim Appiah
43' 1:2 Kaito Imai (rzut karny)
53' 2:2 Jakub Zbieralski
80' 3:2 Szymon Nowacki (sam.)

JAROTA JAROCIN 2:0 MIESZKO GNIEZNO (1:0)

SKŁAD

Jarota: Mikołaj Marciniak - Piotr Stachowiak, Vitalii Lysenko (Z), Dawid Idzikowski, Piotr Skokowski (kapitan) - Yuto Taira, Patryk Pech (73' - Łukasz Tomczak), Jacek Pacynski (90' + 1 - Krzysztof Matuszak), Kaito Imai (90' + 1 - Jan Ziętkowski (Z)), Miłosz Kowalski (Z) (88' - Kamil Baranowski) - Maciej Sanocki (80' - Mateusz Rosiak)
Trener: Piotr Garbark

Mieszk: Jakub Woźniak - Damian Garstka, Maciej Paschke (46' - Jakub Poterski), Robert Peplinski (kapitan), Miłosz Brylewski (Z) - Mateusz Ławnczak, Kacper Zimmer (Z) - Krzysztof Wolkiewicz (Z, Z, CZ), Dawid Radomski (46' - Krzysztof Szalaty), Jakub Hoffman (79' - Marcel Góralski) - Adam Konieczny (Z) (79' - Tomasz Kaźmierczak)
Trener: Przemysław Urbanik

BRAMKI

42' 1:0 Miłosz Kowalski
83' 2:0 Miłosz Kowalski

MAMY MISTRZA POLSKI W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ

GRZEGORZ GAŁUSZKA ZOSTAŁ MISTRZEM POLSKI MASTERS W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ w kategorii mikst +50. To nie jedyny sukces jarocińskiego trenera siatkówki.

Mistrzostwa Polski Masters w siatkówce plażowej odbyły się w dniach 12-15 sierpnia we Wrześni. Siatkarze rywalizowali w kategoriach wiekowych od +35 do nawet +70. Wśród uczestników znalazł się między innymi jarociniak Grzegorz Gałuszka, który wystartował w rywalizacji mężczyzn oraz mikstów w kategorii +50. Oba starty zakończyły się dla niego sukcesami, gdyż zdobył dwa medale.

Jako pierwsze rozegrano zawody mężczyzn, w których Grzegorz Gałuszka wystartował w parze z Wojciechem Nurczyńskim. W stawce - oprócz nich - było osiemnaście zespołów. Drabinka turniejowa zaś miała dwadzieścia cztery miejsca, dzięki czemu sporo zespołów miało wolny los. Jeden z nich przypadł parze z jarociniakiem w składzie. Kolejne dwie rundy dla pary Gałuszka - Nurczyński okazały się zwycięskie po pokonaniu duetów Wróbel - Trębski (2:0) oraz Olejniczak - Szenk (2:1). Niestety, w ćwierćfinale lepsza okazała się para Szady - Motyl, wygrywając 2:1.

Oznaczało to przejść na prawą stronę drabinki i drugi ćwierćfinał - tym razem z parą Danaj - Surmacki, który zakończył się

zwycięstwem duetu Gałuszka - Nurczyński 2:1. Oznaczało to awans do strefy medalowej. Niestety półfinał zakończył się porażką 2:0. Pozostawała jeszcze walka o brązowy medal, a w niej Grzegorz Gałuszka i Wojciech Nurczyński zrewanżowali się duetowi Szady - Motyl i tym razem wygrali 2:1 - zdobywając brązowy medal.

Dzień później Grzegorz Gałuszka przystąpił do rywalizacji w mikstach. Jego partnerką była Hanna Cyburt. W rywalizacji par mieszanych w kategorii +50 wystartowało zaledwie sześć zespołów, jednak tym razem para z jarociniakiem nie mogła liczyć na rozstawienie i w pierwszej rundzie przegrała z duetem Molińska - Balaszczuk 0:2, co oznaczało spadek na prawą stronę drabinki i zagrożenie odpadnięciem z turnieju - w przypadku porażki. Kolejne dwa mecze jednak okazały się zwycięskie wynikami 2:0 i przed jarocińsko-wrocławską parą pozostał mecz o złoto. W nim Hanna Cyburt i Grzegorz Gałuszka pokonali Agnieszkę Solę-Manowską oraz Wojciecha Zalewskiego i mogli cieszyć się z bycia najlepszą parą mieszaną w Polsce w kategorii +50.

Udało nam się skontaktować i porozmawiać z jarocińskim mistrzem Polski. - Każdy mecz, zwłaszcza w męskim turnieju, był bardzo trudny i tak naprawdę każdy zespół mógł zdobyć medale. Zależało zarówno mi, jak i moim



Grzegorz Gałuszka ma 51 lat. Urodził się w Pleszewie. Od wielu lat jest nauczycielem wychowania fizycznego w Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie. Prowadzi także zajęcia z piłki siatkowej - najpierw był trenerem w Siatkarzu Jarocin, a obecnie jest w MKS-ie Jarocin. Sam również od wielu lat gra na różnego rodzaju siatkarskich zawodach. Jego największą pasją - poza siatkówką - jest jazda na rowerze. Ma za sobą kilka wielokilometrowych wypraw rowerowych.

partnerom na tym, by wygrać te krążki. Radość jest ogromna, bo 36 lat gram w siatkówkę, a są to moje pierwsze medale Mistrzostw Polski. Dedykuję je moim dzieciom - podsumowuje swój sukces Grzegorz Gałuszka.

(kp)

W SOBOTĘ JUBILEUSZ 10-LECIA ŚWIĘTOWAŁ UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY KOMORZANKA. - TO JEST WYJĄTKOWA SYTUACJA.

Klub, który istnieje dopiero 10 lat, ma osiągnięcia w takiej ilości, którą trudno zapamiętać - podkreślał Michał Surma, burmistrz Żerkowa.

19 sierpnia to zapewne ważny dla Szkoły Podstawowej w Komorzu Przybysławskim oraz dla lokalnej społeczności. Jubileusz świętował UKS Komorzanka, który powstał dekadę temu przy tej placówce.

Klub liczy 119 członków - w tym 82 zawodników, głównie warcabistów (66). W ciągu minionych 10 lat podopieczni Komorzanki zdobyli 12 medali Mistrzostw Świata i 1 Mistrzostw Europy, a także ponad 300 krążków Mistrzostw Polski.

Specjalnością UKS Komorzanka są nie tylko warcaby, ale i tenis stołowy. 16 tenisistów zdobyło 26 medali Mistrzostw Okręgu, 20 medali Grand Prix Południowej Wielkopolski.

W świętowaniu jubileuszu, obok zawodników, członków klubu, rodziców, nauczycieli, sponsorów i sympatyków klubu, wzięli udział m.in.: burmistrz Żerkowa - Michał Surma, przewodniczący rady miejskiej - Wojciech Gałązka, skarbnik gminy - Agnieszka Rosiejka oraz starosta - Lidia Czechak i wicestarosta - Katarzyna Szymkowiak.

- W 2013 roku założyliśmy klub, który rozwijał talenty dzieci oraz młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Komorzu Przybysławskim w dyscyplinach warcaby i tenis stołowy. Teraz, po 10 latach pracy, szkolimy zawodników z całej gminy Żerków i nawet spoza niej. Nasi sportowcy odnoszą sukcesy na arenie wojewódzkiej, krajowej i międzynarodowej - podkreślał Andrzej Ziaja, trener i prezes UKS Komorzanka w jednej osobie.

Prezes klubu stwierdził, że nie byłoby tych osiągnięć, gdyby nie talent zawodników, praca trenerów, owocna współpraca z rodzicami i po-

Fot. Elżbieta Rzepczyk

moc licznych sponsorów. - I za to wam dziękujemy, i chcemy was wyróżnić - dodał Andrzej Ziaja. Dla sponsorów, partnerów i sympatyków klubu przygotowano okolicznościowe statuetki, które wręczyli dyrektor SP w Komorzu - Mariola Zawal oraz prezes UKS Komorzanka.

Zaproszeni goście chwalili działalność klubu, a jego prezes usłyszał wiele ciepłych słów. - To jest wyjątkowa sytuacja. Klub, który istnieje dopiero 10 lat, ma ogromne osiągnięcia w takiej

UKS KOMORZANKA ŚWIĘTOWAŁ 10-LECIE

OGROMNE OSIĄGNIĘCIA, KTÓRE TRUDNO SPAMIĘTAĆ



ilości, którą trudno zapamiętać - mówił burmistrz Michał Surma. Z kolei redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej” gratulował trenerowi klubu, że w czasach internetu i mediów społecznościowych, potrafił zaszczepić w dzieciach i młodzieży pasję do sportu. - To wielka sztuka coś takiego stworzyć z dziećmi, wytrenować reprezentantów Polski na arenie międzynarodowej. To jest dzieło, które musi trwać. Tego winszuję panu prezesowi i wszystkim osobom zaangażowanym w działalność klubu

- podkreślił Bartosz Nawrocki.

Jubileuszową galę uświetniły występy uczniów. W ciekawy sposób zaprezentowali gościom, sukcesy i markę klubu. Wybuchy śmiechu wśród publiczności wywołała gwarowa opowieść o historii Komorzanki w wykonaniu Jagody Szymańskiej i Dominiki Świątek.

O godzinie 20.00 rozpoczął się koncert gwiazdy wieczoru - Gabriela Fleszara.

(era)

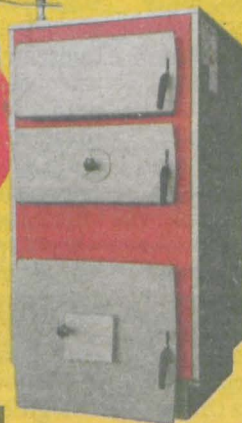
KOTŁY opalane

- peluletem
- ekogroszkiem
- drewnem
- węglem

RATY

ATRAKCYJNE CENY,
TRANSPORT GRATIS

G
GREGOR
www.kotly-co.pl



ul. Czarторыskich 47
63-322 Gołuchów

724 930 290; 601 483 246

OGŁOSZENIE



GÓRKA ŻERKOWSKA W POTWORNYM UPALE

Po czterech latach przerwy odbyła się kolejna edycja Górki Żerkowskiej. Upalne przedpołudnie w niedzielę nie wystraszyło niemal 200 osób, które stanęły na starcie VI edycji biegu. Zawodnicy rywalizowali na trzech dystansach. Biegacze na dystansie dziesię-

ciu kilometrów. Osoby startujące w nordic walkingu miały do pokonania pięć kilometrów. Odbył się także V Marsz dla Serca im. Małgosi Korcypy na dystansie 700 metrów.

(kp)

Szerzej za tydzień